

GŁOS WIELKOPOLSKI

W bieżącej pięcioletce

Spółdzielcze mieszkania dla 900 000 rodzin

Z okazji 20-lecia działalności Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego odbyła się 2 bm. w Warszawie krajowa narada aktywności tej organizacji, poświęcona omówieniu dotychczasowego dorobku oraz bieżących i przyszłych zadań spółdzielczości mieszkaniowej.

W obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, wicepremier — Kazimierz Secomski oraz ministrowie szeregu resortów.

Nasz dorobek stanowi ponad 1,2 mln spółdzielczych mieszkań dla blisko 4 mln osób — powiedział prezes CZSBM Stanisław Kukułyka. Z faktu, iż spółdzielczość jest dziś inwestorem ponad 80 procent budownictwa miejskiego i głównym koordynatorem budownictwa jednorodzinnego wynika, że dla niej na najbliższe lata ważne i społecznie odpowiedzialne zadania.

Inicjatywy i przedsięwzięcia spółdzielczości wiążą się nie tylko z ilościowym wzrostem budownictwa ale także z podnoszeniem jego jakości, usprawnianiem programowania i projektowania, z dążeniem do kompleksowej realizacji ze spółdzielczością mieszkaniową.

Celem tych wysiłków jest zapewnienie jak najlepszych warunków życia i wypoczynku 900 000 rodzin, które w bieżącej 5-letce wprowadzą się do spółdzielczych mieszkań.

Oczekujemy — stwierdził na naradzie S. Olszowski — że spółdzielczość, która ma w swoim dorobku wiele cennych

osiągnięć, nie będzie szczędziła wysiłków dla pełnej realizacji programów mieszkaniowych, dla poprawy efektywności budownictwa i jego jakości.

Istotną sprawą jest dbałość o wyposażenie osiedli w sieć niezbędnych placówek usługowych, a także pobudzanie aktywności wielomilionowych rzesz członków na rzecz wspólnych, społecznie pożytecznych przedsięwzięć.

W związku z 20-leciem CZSBM 45 działaczy i pracowników spółdzielczości mieszkaniowej otrzymało odznaczenia państwowe przyznane im przez Radę Państwa. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał zastępca prezesa CZSBM Bohdan Saar, 15 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a 29 osób — złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi.

PAP

Oficjalne sprawozdanie komisji

Przyczyny katastrofy pod Sarajewem

We wtorek opublikowano w Belgradzie oficjalne sprawozdanie specjalnej komisji dotyczącej przyczyn katastrofy lotniczej, w której zginął przewodniczący Związku Rady Wykonawczej Jugosławii, Džemal Bijedić, jego małżonka, najbliżsi współpracownicy oraz załoga samolotu.

Katastrofa wydarzyła się 18 stycznia br. w godzinach przedpołudniowych. Odrzutowiec, roztrzaskał się na wysokości 1350 m w południowo-zachodniej części masywu górskiego Inoc znajdującego się niedaleko Sarajewa — stolicy Bośni i Hercegowiny.

Piloci, Steven Leka i Murat Hanin, mieli duże doświadczenie w pilotażu. Samolot został przed startem dobrze przygotowany i pobrał właściwą ilość paliwa. Panujące wówczas warunki atmosferyczne nie stwarzały zagrożenia dla bezpieczeństwa lotu, a lądowisko w Sarajewie przystosowane było do przyjmowania samolotów. Urządzenia nawigacyjne i sterownicze, zarówno na trasie, jak i na lotnisku sarajewskim funkcjonowały bez zarzutu. Piloci prowadzili rozmowy z wieżą kontrolną w Belgradzie, a później w Sarajewie, nie svenalizując żadnych komplikacji czy trudności. Kurs odrzutowca był prawidłowy. Ustalono natomiast, iż szybkość samolotu oraz pułap lotu uległy, z nieznanych przyczyn, znacznym odchyleniom w porównaniu z założeniami i to właśnie — stwierdza oficjalne sprawozdanie — spowodowało tragiczną katastrofę. (PAP)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukoże się na 3 dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- Rumuńskie rodzinne sprawy
- O pełny kształt pamięci
- Barwy polskiego patriotyzmu
- Inwestycje na... wodzie
- „POSZUKIWANE — PRODUKOWANE”

Ponadto: ● felietony ● listy czytelników ● humor i rozrywka

O wystąpieniu z EWG

Rozpoczęła się kampania w Danii

Z inicjatywy organizacji „Krajowego ruchu na rzecz wyłączenia Danii z EWG” rozpoczęła się w tym kraju masowa kampania przeciwko uczestnictwu we Wspólnym Rynku. W czasie jej trwania będą kolportowane ulotki i plakaty wzywające do zaktywizowania walki o zachowanie polityki i gospodarki niezależności Danii. (PAP)

Poznań, czwartek 3 lutego 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Węgierscy parlamentarzyści u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze delegację parlamentarzystów węgierskich z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego WRL — Antalem Apro.

W czasie spotkania odbyła się uroczystość dekoracji Antala Apro nadaną mu przez Radę Państwa Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL. PAP

Pokojowa misja K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim lądując 2 lutego na lotnisku kairskim rozpoczął podróż, która poza Egiptem obejmie m. in. Liban, Syrię, Jordanię oraz Izrael.

Wydarzeniem szczególnym w tym obszernym zakresie rozmów i sondażi stanie się spotkanie sekretarza generalnego ONZ z przedstawicielem Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserem Arafatem. Kurt Waldheim skonfrontuje poglądy najważniejszych ośrodków bliskowschodnich w perspektywie celu głównego, jakim jest wznowienie genewskiej konferencji pokojowej i osiągnięcie decydującego postępu w przywracaniu stabilizacji i pokoju w tym regionie. (PAP)

W marcu C. Vance przybędzie do Moskwy

Jak poinformowano oficjalnie w Moskwie, osiągnięto porozumienie w sprawie przybycia w końcu marca do stolicy ZSRR amerykańskiego sekretarza stanu, Cyrusa Vance'a.

Podczas wizyty zamierza się omówić problemy dotyczące zawarcia porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych (SALT). (PAP)

Rewizja podręczników szkolnych w RFN

Podważenie wartości wspólnych zaleceń

Wspólne zalecenia komisji ekspertów Polski i RFN w sprawie rewizji podręczników szkolnych, przyjęte w ostatecznej wersji w kwietniu 1976 — były dotychczas atakowane przez koła rewizjonistyczne, polityków chadeckich i pewne kraje zachodniomocne, w których rządy sprawuje CDU bądź CSU.

W dzienniku „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, który te matryce rewizji podręczników poświęca wiele uwagi, ukazał się ostatnio całokolumnowy artykuł prof. Gottholda Rhodego — jednego z członków komisji, który chcąc „skorygować nieporozumienie”, sam tworzy nowe nieporozumienie wokół całej materii.

Autor bowiem poświęca bar- dzo wiele miejsca podkreślaniu całkowicie nieobowiązują-

cego charakteru zaleceń, których wartość redukuje w ten sposób w praktyce do tworzywa dyskusyjnego.

Tendencji do przekształcenia wieloletnich wspólnych prac komisji podręczników w coś w rodzaju permanentnego klubu dyskusyjnego — służy twierdzenie autora, że dopiero teraz, po opublikowaniu zaleceń, w obu krajach „rozpoczyna się na dobre dyskusja wśród fachowców”. Pogląd taki, reprezentowany w dodatku przez członka komisji, który się z poglądami wyrażanymi nie tylko przez postepową opinię publiczną RFN, lecz także przez czynniki rządowe.

W RFN nie jest potrzebna jeszcze jedna dyskusja nad za- leceniami, lecz rzetelne wysiłki na rzecz ich realizacji. PAP

Rozmowy na Kremlu

W środę były kontynuowane na Kremlu rozmowy premiera A. Kosygina z wiceprzewodniczącym Rady Długoletnia Rewolucji Iranu, S. H. at-Takritim. Strony omawiały problemy dotyczące rozszerzenia współpracy dwustronnej w dziedzinach politycznej, handlowo-gospodarczej i innych.

Posiedzenie Prezydium KC ZKJ

W Belgradzie odbyło się posiedzenie Prezydium KC ZKJ poświęcone przygotowaniom do XI Zjazdu partii. Po wysłuchaniu referatu sekretarza Komitetu Wykonawczego Prezydium KC ZKJ, S. Dolanca przyjęło platformę politycznych przygotowań do Zjazdu. Utworzono też komitet przygotowawczy zjazdu pod przewodnictwem S. Dolanca.

Oświadczenie kongresmenów USA

W oświadczeniu skierowanym do Kongresu i narodu amerykań-

P. Jaroszewicz przyjął delegację pracowników handlu

2 bm. z okazji Dnia Pracownika Handlu członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął grupę przedstawicieli handlu reprezentujących ponad milionową rzeszę ludzi zatrudnionych w tym dziale gospodarki.

W spotkaniu wzięli udział: wicepremier — Tadeusz Pyka, minister handlu wewnętrznego i usług — Adam Kowalik, przewodniczący ZG Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Roman Polakiewicz.

W skład delegacji wchodził m. in.: Jan Bączkowski — kier. działu przemysłowego WZSR „Samopomoc Chłopska” Leszno.

W imieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Biura Politycznego KC i Prezydium

Rządu premier przekazał uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim handlowcom, podziękowania i wyrazy uznania za wyteżoną i owocną pracę w 1976 r. Mówiąc o postanowieniach V i VI Plenum KC partii i zadaniach nakreślonych w planie na br. i na obecne 5-lecie P. Jaroszewicz podkreślił, że dalszy rozwój produkcji rynkowej i intensyfikacja gospodarki żywnościowej są priorytetowymi kierunkami działań mających na celu lepsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Obowiązek pracowników handlu i usług w toku realizacji tego programu są bardzo odpowiedzialne. I tak np. formułowanie zamówień na dostawy opierać się powinno na lepszej znajomości ogólnych i regionalnych potrzeb rynku, a kontrola handlowa winna stać się skuteczniejszym elementem baltii o poprawę jakości produkcji. Dla poprawy sytuacji na rynku niezbędna jest także lepsza organizacja sprzedaży. Kładzie się więc nacisk na rozwój wiązanie istotnych potrzeb handlu, by stał się on nowoczesnym ogniwem gospodarki.

Uczestnicy spotkania poinformowali o przedsięwzięciach, które podejmuje się w handlu dla usprawnienia obsługi ludności i o trudnościach na jakie napotyka w swej pracy. Wskazywano m. in., że we współpracy z przemysłem występuje jeszcze wiele niedomagań i podawano jakimi sposobami dąży się do ich przezwyciężenia. W celu zwiększenia sieci handlowej, niezależnie od uruchamiania nowych dużych placówek oddawanych do użytku przez budownictwo, stopniowo modernizuje się też i tacy sąsiadujące ze sobą stare lokale handlowe i usługowe, aby służyły lepiej klientom i ludziom w nich pracującym. Wprowadza się w większym zakresie dostawy towarów poza godzinami otwarcia sklepów, co nie zakłóca toku sprzedaży.

Akcentowano z satysfakcją, że w ostatnich latach nastąpił wzrost zarobków pracowników handlu. Nadal do rozwiązania są niektóre problemy socjalne dotykające w szczególności dużą liczbę zatrudnionych kobiet. W wielu wy-

wiedziach zapewniano, że pracownicy wszystkich ogniw handlu dołożą wszelkich starań, by tegoroczne niełatwe zadania wykonać z pełną odpowiedzialnością, ku zadowoleniu społeczeństwa. (PAP)

E. Wojtaszek złoży wizytę w CSRS

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS Bogusława Chmielewskiego w najbliższym czasie złoży wizytę w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej minister spraw zagranicznych PRL — Emil Wojtaszek. (PAP)

Na budowie giganta metalurgii



Ekipy wielu przedsiębiorstw realizują kolejny etap budowy Huty „Kawowice”. Intensywne roboty irwają m. in. przy wznoszeniu kompleksu walcownic średniej, zalogi „Mostostatu” pracują przy spawaniu elementów kolektora do odprowadzania spalin z pieców stalowni konwertorowej. Równocześnie rklada się kory dojazdowe oraz kable telekomunikacyjne. Na zdjęciu: pracownicy „Mostostatu” z Zabrza spawają elementy kolektora.

Fot. — CAF

W Żydowie już produkcja

Wytwórnice pasz dla Wielkopolski

Wielkopolskie rolnictwo wzbogaciło się ostatnio o kilka dużych obiektów służących do przetworstwa pasz dla inwentarza. Wielkie wytwórnice pasz na licencji węgierskiej zbudowano w Kombinatach PGR Kwilec i Żydowo (woj. poznańskie). Ich wykonawcami były przedsiębiorstwa należące do Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, natomiast nadzór sprawowali specjaliści węgierscy.

Wytwórnica pasz w Kombinacie PGR Żydowo, po wstępnym rozruchu technologicznym, który wykazał duże jej zalety, od kilku dni prowadzi już normalną produkcję pasz, przydatnych zarówno w żywieniu bydła, trzody chlewnej jak i owiec. Wydajność wynosi 5 ton na godzinę, prace są zmechanizowane i częściowo automatyzowane. W skład tego obiektu wchodzi również zespół 24 silosów o pojemności 150 ton każdy. Niebawem wytwórnica pracować będzie na dwie zmiany.

W rozruchu technologicznym znajduje się druga podobna wytwórnica pasz w Kombinacie PGR Kwilec. Oba te obiekty należą do największych i najnowocześniejszych w Polsce. Ponadto oddano do użytku w Wielkopolsce dwie mniejsze mieszalnice pasz w zakładzie Parzęczewo należącym do Kombinatu PGR Ptaszkowo (woj. poznańskie) oraz w

Wonieściu (Przedsiębiorstwo PGR Stare Bojanowo, woj. leszczyńskie).

Zaplecze produkcji pasz powiększyło się również o 4 szarnie zielone i okopowych, które zbudowano w Kombinacie PGR Żydowo, Przedsiębiorstwie PGR Rusko (kaliskie), Stadninie Koni w Racocie (leszczyńskie) oraz w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Konarzewie (kaliskie). Szarnie te z rogożnińskiej „Rofamy” mają wydajność po półtorej tony na godzinę. (bop, emp)

Reorganizacja rządu egipskiego

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w Arabskiej Republice Egiptu dokonano we wtorek — jak podano w Kairze do wiadomości — częściowej rekonstrukcji gabinetu rządowego w skład którego wchodzi 32 ministrów. Prezydent Egiptu zwolnił z obowiązku ministra spraw wewnętrznych Sageda Fahmi i powierzył to stanowisko premierowi Mamduhowi Salemmowi. Ponadto tekę ministra informacji i kultury powierzono Abdelowi Moneim el-Sawi, a ministra turystyki i lotnictwa cywilnego Moheba Ramzi Estino. Ministrem opieki społecznej i ubezpieczeń została pani Amal Osman. (PAP)

IRA przyjęła odpowiedzialność

Tymczasowe skrzydło Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) przyjęło odpowiedzialność za ostatnią serię zamachów bombowych w Londynie. Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez to skrzydło w najbliższej przyszłości należy oczekiwać wzmożenia kampanii przeciwko obiektom wojskowym i gospodarczym w Irlandii Północnej, a także w W. Brytanii.

Amnestia w Iranie

Radio irańskie podało w środę, że cesarz M. R. Pahlawi ogłosił amnestię wobec 317 więźniów skazanych za różne przestępstwa przez sądy wojskowe. Amnestia ma wejść w życie w czwartek, w rocznicę próby zamachu na cesarza, dokonanej w 1948 roku.

krótko

amerykańskich wysiłków zmierzających do skutecznego rozwiązania tych ważnych problemów.

Fiasko misji I. Richarda

Brytyjski ambasador I. Richard powrócił wczoraj do Londynu po zakończeniu misji południowoafrykańskiej. Przedstawiony przez Richarda w Rodezji i w popiera- jących front patriotyczny Zim- babwe państwach frontowych,

Rada Związku Zakładu Doskonalenia Zawodowego rozpatrzyła 3 bm. program kształcenia i doskonalenia kadr przede wszystkim dla placówek usługowych w bieżącym roku i w okresie do 1980 roku.

W obecnym 5-leciu — stwierdzono w dyskusji — rozwijane będą dotychczasowe formy kształcenia i doskonalenia zawodowego, przy czym szczególny nacisk będzie położony na odpowiednie przygotowanie zawodowe osób, które znajdują później zatrudnienie w usługach. Przewiduje się, że w latach 1976-80 zakłady doskonalenia zawodowego przeszkolą ponad 1,9 mln osób. (PAP)

KONIŃSKIE SEMINARIUM DZIAŁACZY KULTURY

W Koninie odbyło się wczoraj seminarium działaczy kultury poświęcone roli i zadaniom amatorskiego ruchu artystycznego w życiu społeczno-kulturalnym regionu. Jego uczestnicy zapoznali się z założeniami opracowywanego właśnie programu rozwijania amatorskiej twórczości artystycznej oraz z dotychczasowymi doświadczeniami i osiągnięciami Towarzystwa Kulturalnego w Turku w inspirowaniu i popieraniu twórców ludowych. W dyskusji wypowiedzieli się m. in. zaproszeni na seminarium publicyści kulturalni: Andrzej Ibis-Wróblewski i Aleksander Jackowski, omawiając problemy amatorskiego ruchu w teatrze, muzyce i plastyce. (woj)

"TROJKA" — NOWY KLUB PRZYJAŹNI W LESZNIE

Wczoraj w Lesznie otwarto kawiarnię "Trojka" będącą jednocześnie Klubem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

"Trojka" powstała dzięki wspólnym wysiłkom Zarządu Województwa Leszńskiego, Zarządu Miejskiego ZSMP oraz Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Za sprawą ona gości nie tylko na specjalnej kuchni rosyjskiej i innych na rodów ZSRR, lecz także do czytelników i biblioteki wydawnictw radzieckich, do klubu, w którym organizowane będą imprezy rozrywkowe, kulturalne, spotkania z ciekawymi ludźmi, koncerty kameralne itp.

"Trojka" mieści się w pawilonie handlowo-usługowym na leśniczynie osiedlu im. Józefa Sulikowskiego. W jej otwarciu uczestniczył sekretarz KW PZPR w Lesznie, przewodnicząca ZW TPFR — Jadwiga Bak, obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew. (tt)

W polityce zagranicznej urzeczywistniamy wielką kartę pokoju z Helsinek

Umacnianie braterskich stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, kontynuacja wysiłków na rzecz procesu odprężenia, zahamowanie wyścigu zbrojeń, rozwój równoprawnych stosunków gospodarczych, rozszerzenie współpracy z krajami rozwijającymi się i ruchem państw niezależnych — oto główne kierunki w jakich zmierzać będzie w tym roku polityka zagraniczna naszego kraju.

Podjęcie tej tematyki przez Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 1 bm. jest dowodem wielkiego znaczenia jakie partia przywiązuje do dalszego rozwoju stosunków międzynarodowych, zwłaszcza zaś umocnienia i rozwinięcia tych tendencji, które legły u podstaw wielkiej karty pokoju w Helsinkach.

Rozszerzenie i pogłębianie tych trendów, szczególnie zaś wzbogacenie odprężenia politycznego, odprężeniem w dziedzinie militarnej, zahamowanie błędnego koła wyścigu zbrojeń — jest naczelnym zadaniem, któremu podporządkowana jest polityka zagraniczna całej wspólnoty socjalistycznej, której przewodzi wielki, wypróbowany przyjaciel Polski, główny bastion sił pokoju i postępu Związek Radziecki.

Sojusz, przyjaźń i braterska współpraca z ZSRR i innymi krajami naszej wspólnoty, będące od zarania naszej państwowości kamieniem węgielnym polityki Polski Ludowej, sprawdziły się w życiu. Dały nam nie tylko jedną i niepowtarzalną szansę szybkiego awansu gospodarczego, lecz również przyniosły naszemu narodowi najdłuższy — w jego dziejach — okres pokoju, niezbędne poczucie bezpieczeństwa. Przyczyniły się do podniesienia rangi

su i inicjatyw Polski na arenie międzynarodowej.

Tę rangę skutecznie umacniało i budowało stanowisko naszego kraju we wszystkich wieloletnich problemach współczesnego świata, poczynając od kwestii generalnej: pokoju i pokojowego współistnienia państw, poprzez problemy związane z walką narodów o ich wyzwolenie narodowe i społeczne, aż po rozwój równoprawnych stosunków gospodarczych, będących niezbędnym elementem budowy zaufania i nieodłączną częścią tego, co określa się często infrastrukturą pokoju.

O dalekowszyczności i żelaznej konsekwencji z jaką realizujemy główne zasady polityki zagranicznej świadczy fakt, iż wiele inicjatyw Polskich, które zgłaszała ona jeszcze w latach pięćdziesiątych, bądź to doczekało się realizacji, bądź dopiero w latach siedemdziesiątych, bądź też stanowi po dziś dzień główny temat międzynarodowych konsultacji i rokowań.

To przecież właśnie Polska, wraz z innymi krajami socjalistycznymi, niemal natychmiast po zakończeniu II wojny światowej, wypowiedziała się za utworzeniem europejskiego systemu bezpieczeństwa.

To przecież nasz kraj jako jeden z pierwszych wysunął propozycję w sprawie utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej i strefy zamrożenia zbrojeń jądrowych, których celem było ograniczenie wyścigu zbrojeń i przyczynienie się do wzrostu wzajemnego zaufania państw — niezbędnego elementu w procesie pokojowego współistnienia.

Polska, jako pierwsza, wystąpiła na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ z propozycją zwołania konferencji, której celem byłoby rozpatrzenie całokształtu zagadnień bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Nie tylko zgłaszaliśmy te propozycje, lecz również — krok po kroku — torowaliśmy im drogę do realizacji. Czyniliśmy to dbając nieustannie o rozbudowę własnego potencjału gospodarczego i obronnego, umacniając sojusz i współdziałanie ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Wychodziliśmy bowiem z założenia, iż jedność państw socjalistycznych, ich wspólna polityka międzynarodowa, ich rozwój społeczno-ekonomiczny oraz ich wspólna siła obronna, ucieleśniona w Układzie Warszawskim, stanowią główną przesłankę pozytywnych dla socjalizmu i pokoju przemian w świecie.

Równoległe z tym działaliśmy konsekwentnie na rzecz umacniania naszych więzów z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym, krajami Trzeciego Świata, wszystkimi postępowymi i pokojowymi siłami, w tym również realistycznie myślicy kołami politycznymi krajów kapitalistycznych.

Niekwestionowanym sukcesem tej polityki stała się Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Postanowienia tej konferencji, zawarte w aficie końcowym KBWE, spotkały się nie tylko z pełną aprobatą i poparciem naszego kraju, lecz również są przez nas konsekwentnie i w całej rozciągłości realizowane.

Podkreślając ten fakt należy jednocześnie stwierdzić, iż

Polska wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, nie zamierza po przestaniu na odprężeniu politycznym. Pragniemy umocnić je odprężeniem militarnym, które zahamowałoby wyścig zbrojeń i otworzyłoby drogę ku rozbrownieniu. Od postępu w tej kwestii zależy bowiem dalsze utrwalanie i pogłębianie pozytywnego zwrotu w stosunkach międzynarodowych, który usankcjonowany został w helsińskich dokumentach.

To właśnie z ducha Helsinek, z niezłomnej woli umacniania pokoju światowego wynikają — ciesząc się pełnym poparciem Polski — wysunięte przez ZSRR propozycje w sprawie zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły.

Konsekwentnym rozwinięciem postanowień helsińskich są propozycje zwołania światowej konferencji rozbrojenia, a także propozycje państw — członków Układu Warszawskiego dotyczące zawarcia układu między sygnatariuszami aktu końcowego KBWE w sprawie wyrzeczenia się stosowania broni jądrowej.

Podjęcie aktywnej walki o realizację tych wielkich strategicznych celów, dążymy jednocześnie do likwidowania istniejących konfliktów i rozładowania utrzymujących się jeszcze napięć w różnych częściach świata, udzielając poparcia na równym poziomie o swą godność i niezależność.

Podczas wizyt w Indiach i sekretarz KC PZPR Edward Gierk nakreślił szeroką płaszczyznę rozszerzania współpracy z krajami rozwijającymi się oraz zacieśnienia współdziałania Polski i innych państw socjalistycznych z ruchem krajów niezależnych w walce o pokój i równoprawną współpracę międzynarodową.

Warto podkreślić, że wszystkie działania jakie podejmujemy na arenie międzynarodowej, cała polityka zagraniczna PRL sprężyniata jest niezerowalnie z najbardziej żywotnymi interesami kraju, zmierzając do tworzenia warunków dla konsekwentnej realizacji uchwał VI i VII Zjazdu partii, które na pierwszy plan wysunęły sprawę człowieka, jego życia i warunków pracy.

JULIUSZ SOLECKI

Nowe zadania wielkopolskiego rzemiosła

Dwustu przedstawicieli reprezentujących 36 200 rzemieślników z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego spotyka się dzisiaj na II Zjeździe Delegatów Cechów i Spółdzielni Rzemieślniczych.

W minionych 4 latach, które upłynęły od pierwszego zjazdu, rzemiosło wielkopolskie poczyniło spore postępy. Liczba warsztatów wzrosła o 1944, a zatrudnienie — o 4870 osób. Tak więc w pięciu województwach, organizacyjnie związanym z poznańską Izba Rzemieślnicza, pracuje obecnie około 20 600 zakładów.

Jednak ani wzrost obrotów, jaki dzięki temu nastąpił, ani przeobrażenia w układzie branżowym (wzrost rzemiosła budowlanych, motoryzacyjnych, metalowych, włókienniczo-odzieżowych, zwiększenie się liczby zakładów zajmujących się wyłączeniem usługami, rozwój placówek na wsi) nie zaspokoili zapotrzebowania ludności. Dla tego też zgodnie z rządowym programem i rzemiosło Wiel-

kopolski rozwijać się będzie dynamicznie. W bieżącym roku powstanie ma 620 nowych zakładów (do roku 1980 — 3 280 warsztatów), prace w rzemiosle podejmie 3 600 osób (do końca pięcioletniej kadencji wzrośnie o dalsze 14 200). Przyczyni się to do powiększenia obrotów — w roku 1977 o 860 milionów złotych, a do roku 1980 — o 3 100 milionów.

Szczególnie rozwijane będą usługi budowlane, motoryzacyjne, drzewne, elektrometalowe oraz produkcja artykułów spożywczych i artystyczno-pamiątkarskich. (len)

Obrady komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Górnictwa, Energetyki i Chemii rozpatrzyła realizację zadań przemysłu chemicznego wynikających z programu wyżywienia narodu, a także oceniła stan zagospodarowania rezerwy materiałowych w przemyśle chemicznym, górnictwie i w energetyce.

Wzrost zadań rolnictwa — stwierdzono podczas obrad — wymaga dalszego szybkiego zwiększania produkcji nawozów. W najbliższych latach rozwijana będzie produkcja wszystkich ich gatunków, ale nawozy fosforowe i potasowe będą musiały być częściowo importowane. Wskazywano na potrzebę podjęcia energicznych działań dla odrobienia zaległości i zabezpieczenia warunków terminowej realizacji niektórych inwestycji, a zwłaszcza budowy kompleksu azotowo-fosforowego w Policach.

Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego rozpatrzyła sprawę realizacji zadań eksportowych w przemyśle lekkim. Resort ten w ostatnich 3 latach nie wykonywał wprawdzie w pełni planu, lecz eksport rozwijał się dynamicznie i w ubiegłej 5-letniej kadencji osiągnął on około 8 procent wartości całego eksportu krajowego.

Za pilne zadanie uznano polepszenie jakości produkcji eksportowej. Poprawy wymaga również dostosowanie struktury asortymentowej, kolorystyki i wzornictwa produkowanych wyrobów do wymagań poszczególnych rynków. PAP

Są zabici i ranni

Stan wyjątkowy w Sierra Leone

Prezydent Sierra Leone, Siyans ogłosił przez radio wprowadzenie w kraju stanu wyjątkowego, zaś we wszystkich miastach — godziny policyjne, która obowiązuje od 7 wieczorem do 6 rano. Kroki te podjęto w związku z demonstracjami uczące się młodzieży we Freetown.

Doszło do starć między uczestnikami demonstracji i aktywistami partii rządzącej. W ich wyniku są zabici i ranni. Według oficjalnych informacji, ponad 100 studentów aresztowano. (PAP)

Mały Lotek

I LOSOWANIE
17, 22, 23, 28, 32
II LOSOWANIE
2, 5, 10, 15, 24

Końcówka banderoli 2024
Express — Lotek
9, 13, 37, 38, 42

V. G. d'Estaing odpowiedział na 60 pytań Francuzów

We wtorek telewizja francuska nadała 3-godzinny transmisję z Pałacu Elizejskiego, gdzie szef państwa Valéry Giscard d'Estaing podejmował 60 redaktorów wybranych przez Instytut Badań Opinii Publicznej SOFRES.

Wybrani Francuzi w wieku od 18 do 76 lat reprezentowali wszystkie regiony kraju, zawody oraz podstawowe kierunki polityczne. Prezydent odpowiadał na pytania dotyczące roli szefa państwa, aktualnych problemów życia politycznego, pluralizmu, zmian ekip rządzących, polityki w zakładach pracy i na uczelniach, życia codziennego, bezrobocia i inflacji.

150 000 ton zboża z ZSRR

2 bm. w „suchym porcie” Żurawica — Przemysł — Medyka przyjęto 150-tysięczną tonę radzieckiego zboża przeznaczonego dla Polski.

Kolejarze i dokerzy tego największego w kraju lądowego portu wysyłają codziennie do ponad stu odbiorców w kraju około 2 tysięcy ton wysokiej klasy radzieckiego jęczmienia, który przeładowywany jest do wagonów PKP przy pomocy specjalnych, pneumatycznych przenośników. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, z okresowymi większymi przejaśnieniami i rozproszonymi mgłami. Lokalne mgły. Temperatura od minus 3 do plus 1 stopnia.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Po trzęsieniu ziemi w Tadżykistanie

Natychmiastowa pomoc dla mieszkańców

Srodowa prasa radziecka przyniosła informacje o przebiegu i skutkach trzęsienia ziemi, które nawiedziło wieczorem 31 stycznia br. północne tereny Tadżykistanu, położone w bliskim sąsiedztwie Uzbekistanu i Kirgizji. Najbardziej uciążliwie osiedla wiejskie — Kiszlaki w okolicach miasta Isfara, znanego z licznych zabytkowych pomników dawnej architektury.

W epicentrum, siła wstrząsów wyniosła 8-7 stopni, a w dalszych miejscowościach 6-5 stopni. W wielu osiedlach zniszczeniu uległy budynki mieszkalne i obiekty gospodarcze.

Miejscowe władze przystąpiły natychmiast do szeroko zakrojonej akcji ratunkowej. Mimo, że utrudniały ją obfite opady śniegu, zorganizowano szybko ekipy wyjazdowe, które pospieszyły z pomocą miesz-

kańcom zniszczonych Kiszlaków. W ciągu paru godzin zapewniono im niezbędną opiekę, wydano ciepłą odzież i gorące posiłki. Przystąpiono też do ewakuacji ludności z zagrożonych terenów. Pracowano bez przerwy całą noc. Ci, którzy stracili dach nad głową, zostali przewiezieni do Isfary i ulokowani tymczasowo w tamtejszym hotelu i sanatorium. Pozostałe osoby przyjeżdżały do swych domów mieszkańcy miasta.

Do rejonu nawiedzonego trzęsieniem ziemi przybyli przedstawiciele najwyższych władz Tadżykistanu z premierem rządu republiki, Rachmanem Nabijewem, którzy wspólnie z miejscowym komitetem partijnym i radą terenową uzgodnili plan pomocy dla poszkodowanej ludności i likwidacji szkód materialnych. (PAP)

"GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

"PRASA — KSIĄZKA — RUCH"

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł). Indeks nr 35029.

Witaminy „i” oraz „k” usprawniają administrację

Kowalski miał kłopoty, więc postanowił prosić o finansową pomoc brata mieszkającego w Argentynie. — O związanych z tym formalnościach — usłyszał od znajomego prawnika — mówią mało komu znane przepisy, bo dajże resortu zdrowia... Kowalski udał się więc do urzędu gminy, w której zamieszkiwał, z nastawieniem, że będą komplikacje: zapewne dla referenta ta nietypowa sprawa okaże się bardzo trudna i będzie musiała się odleżeć. Tymczasem urzędnik od razu przystąpił do jej załatwienia. Wystarczyło, że zajął tylko do grubej księgi. W niej bowiem w rubryce „sprawy i uprawnienia” widniało: „przyjmowanie i uwierzytelnianie oświadczeń osób ubiegających się o pomoc od krewnych zamieszkałych w Argentynie”; natomiast w rubryce „podstawa prawna” napisano: „Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 7. 2. 1974 roku — w formie pisma”.

Owa księga — wykaz zadań i uprawnień, które po zniesieniu powiatów przeszły do właściwości organów stopnia podstawowego — z inicjatywy kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu została opracowana przez Biuro Organizacyjno - Prawne UW. Szybko wywołała zainteresowanie w wielu województwach, m. in. w bydgoskim, gdańskim, katowickim, opolskim i zielonogórskim.

Nic dziwnego, jest to bowiem nieodzowne narzędzie naczelnika gminy i jego podwładnych. Ujmując 217 zagadnień (a nadto 143 wzory decyzji), poprzednio w gminach nie rozpatrywanych lub nie załatwianych, a wymagających znajomości wielu aktów prawnych. Wystarczy powiedzieć, że aż 5 spośród nich reguluje wydawanie praw jazdy.

Bywa, że akt normatywny okazuje się niezbyt klarowny albo nie dość przydatny jako regulator danej dziedziny życia. Powstałe na tym tle wątpliwości i postulaty naczelniczy gmin i miast zgłaszają m. in. na spotkaniach z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego. Odpowiedź otrzymują natychmiast lub — jeśli problem jest skomplikowany i wymaga opinii specjalistów — na łamach okresowych opracowań wydawanych przez Biuro Organizacyjno-Prawne.

Ta komórka opracowała też tzw. kalendarz czynności powiatowych. Otóż, naczelniczy gmin i miast mają obowiązek w każdym miesiącu wykonać od 10 do 15 stałych zadań. Do tychczas Urząd Wojewódzki o terminach ich realizacji przypominał stosownymi pismami, wysyłanymi zawsze do wszyst-

kich 60 gmin w Poznaniu. Teraz jest kalendarz, który informuje na przykład, że 10 stycznia — zgodnie z odpowiedzią uchwały Rady Ministrów — mija termin analizy skarg i zażaleń, a 30 stycznia — termin rozdziału na I kwartał materiałów budowlanych.

Trzeba też wspomnieć o załączeniu Biura: interesant powinien być obsługiwany wówczas, kiedy przyjdzie do urzędu, a nie wyłącznie w ściśle określonych dniach i godzinach.

Wszystkie takie przedsięwzięcia, a zwłaszcza wykaz zadań i uprawnień, nie tylko znacznie ułatwiają pracę urzędnikom, ale również umożliwiają sprawniejszą obsługę interesantów. Zresztą to zrozumiałe, że referent, który bez zasięgnięcia opinii fachowców i weryfikacji dzienników urzędowych od razu wie, co ma zrobić — może załatwić sprawę szybko i dobrze. Inaczej mówiąc, zdolano za pomocą realności wydanych niedawno zarządzeń o skróceniu terminów postępowania w 119 kategoriach spraw. Nie może trwać dłużej niż 14 dni wydanie decyzji zezwalającej na prowadzenie prywatnego przedsiębiorstwa handlowego i gastronomicznego, a dłużej niż 7 dni — wydanie zezwolenia na prowadzenie robót budowlanych. Natomiast odroczenie należy załatwić m. in. takie sprawy, jak wydanie: zezwolenia na zameldowanie w mieszkaniu służbowym, zaświadczenia o przychodowości gospodarstwa rolnego, kart rowerzysty i woźnicy oraz próbnych numerów rejestracyjnych. Poprzednio wszystkie te sprawy — zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego — można było załatwiać w terminie do dwóch miesięcy. Tak odległy termin mógł niektórych urzędników co najmniej demobilizować, wywołując reakcję tego rodzaju: po co spieszyć się z załatwianiem tej sprawy, skoro kodeks daje na to dwa miesiące... Podobne podejście jest wykluczone, kiedy interesanta trzeba obsłużyć w ciągu kilku dni lub natychmiast. Pismo o tym Stanisław Kowalewski w książce pt. „Przełożony i podwładny”.

„Ważnym elementem konkretności (w subiektywnym pojęciu wykonawcy) formułowania zadań jest termin ich wykonania. Ludzie na ogół znacznie słabiej reagują na perspektywę zdarzeń odległych niż stosunkowo bliskich. Te pierwsze wudają im się mniej konkretne”.

Prace Biura Organizacyjno-Prawnego można nazwać modelowaniem (poprzez inspirację i pomoc) obsługi interesantów w urzędach gminnych. Doświadczenie uczy, że nie wystarczy sformułować madre zarządzenie i wskazówki. Konieczne jest jeszcze sprawdzenie, jak są one wykonywane. To właśnie drugi etap modelowania, którym zajmuje się Wydział Kontroli i Instruktażu Urzędu Wojewódzkiego. Sci-

śle mówiąc inspektorzy tego Wydziału:

- sygnalizują właściwym komórkom Urzędu Wojewódzkiego istotne potrzeby i trudności urzędów gminnych;

- badają, czy uprawnienia i instrukcje kierowane do gmin odpowiadają wymogom życia (dla przykładu: wspomniany już kalendarz czynności powiatowych to druga edycja, powstała w wyniku zebrania przez inspektorów — uwag naczelników gmin);

- sprawdzają, czy inspiracja gmin i okazywana im pomoc wywołują pożądane skutki.

Inspekcje Wydziału Kontroli i Instruktażu pozwalają stwierdzić, że urzędnicy gminni z reguły właściwie wykorzystują innowacje, których celem jest ułatwienie i poprawa jakości pracy. Mówiąc lapidarnie, typowa jest taka sytuacja, jaką opisaliśmy w związku z argentyńską sprawą Kowalskiego. Od listopada ubiegłego roku obowiązuje zarządzenie o skróceniu terminów postępowania w niektórych sprawach, a dotychczas Wydział Kontroli i Instruktażu nie otrzymał ani jednego sygnału o naruszeniu przepisów w tym zakresie. Analiza skarg wskazuje natomiast, że przeważająca większość decyzji podjętych w gminach nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń formalnych i merytorycznych.

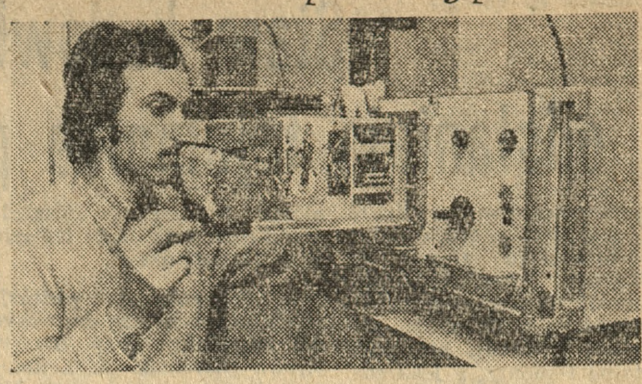
W tak trudnej dziedzinie jak gospodarka ziemią (skomplikowane przepisy i takie same sytuacje życiowe) obywateli zgłosili w 1976 roku około 200 skarg na działalność urzędów gminnych. Tylko 27 skarg okazało się uzasadnionych. W tym samym okresie wpłynęło 7 skarg na wymiar podatku, 3 — na działalność kolegiów do spraw wykroczeń 2 — na czynności w postępowaniu egzekucyjnym. Te dane w zestawieniu z roczną działalnością 60 urzędów gminnych, gminno-miejskich i miejskich najlepiej chyba świadczą o poziomie obsługi interesantów. Jest to załuga kadr tych urzędów terenowych i Urzędu Wojewódzkiego, a zwłaszcza tych jego wydziałów, które w omawianej dziedzinie inspirowały i kontrolowały. Połączenie witamin „i” (inspiracja) oraz „k” (kontrola) z tak dobrym skutkiem upoważnia do uogólnień na temat dalszego doskonalenia modelu administracji państwowej. Zapewne należy dążyć do tego, by jeszcze bardziej skrócić drogę obywatela do urzędu (przekazując gminom kolejną porcję zadań i uprawnień z organów stopnia wojewódzkiego). Umożliwi to urzędowi wojewódzkiemu zwiększenie działań inspiracyjnych i kontrolnych.

MICHAŁ ŁUCZAK

W krakowskim Instytucie Odlewnictwa prowadzone są prace naukowo-badawcze i eksperckie dla różnych gałęzi przemysłu. W zakładzie doświadczalnym tej placówki powstało wiele prototypowych urządzeń zainstalowanych w obiektach przemysłowych kraju i za granicą. Ostatnio przystawiono tu uniwersalny aparat do badania wytrzymałości mas formierskich i rdzeniowych. Nowa konstrukcja wywołała duże zainteresowanie w kraju i wśród firm zagranicznych, m. in. w Stanach Zjednoczonych. Twórcą tego aparatu jest pracownik Instytutu, Bogusław Storzyski.

Fot. — CAF

Badanie prototypów



Żywnościowe rezerwy

Rolnik specjalistą

Podczas obrad VI Plenum KC PZPR wiele uwagi poświęcono specjalizacji w gospodarstwach indywidualnych. Uznano ją za jeden z głównych sposobów podniesienia polskiego rolnictwa. Świadczy o tym wypowiedź I sekretarza KC Edwarda Gierka:

— „Największe możliwości wzrostu produkcji gospodarstw indywidualnych tkwią w upraszczaniu profilu produkcji i przechodzeniu do jej specjalizacji. Specjalizacja — jak dowodzi tego praktyka — pozwala na uzyskanie znacznego wzrostu wydajności pracy i produkcji towarowej, dzięki osiągnięciu w wybranej dziedzinie wyższych kwalifikacji i doświadczenia, dzięki lepszemu wykorzystaniu majątku produkcyjnego i mechanizacji prac...”

Trudno byłoby o bardziej zwięzłą definicję specjalizacji, która — poza wymienionymi wyżej korzyściami — zapewnia rolnikom znaczny wzrost dochodów. Pozwała w gospodarstwie lepiej wykorzystać czas rolnika.

W dyskusji na VI Plenum mówiono o pozytywnych doświadczeniach i dobrych wynikach poszczególnych województw, w których rozwinęła się specjalizacja produkcji rolnej. Należy do nich również województwo poznańskie.

KOMU KARTA SPECJALISTY?

Nielatwo jest uzyskać miano gospodarstwa specjalistycznego. Trzeba sprostać określonym wymogom co do wysokości odpowiednio ukierunkowanej i przez to uproszczonej produkcji towarowej. Warunki te spełnia w województwie poznańskim 1596 gospodarstw, z których 1286 specjalizuje się w produkcji zwierzęcej, a 310 w produkcji roślinnej. Zajmują one obszar 22 340 hektarów, a więc dopiero 7,5 procent gospodarstw indywidualnych powyżej dwóch hektarów.

Znaczny stopień specjalizacji wykazują również zespoły rolników indywidualnych, których jest w województwie poznańskim ogółem 798, co stanowi 3 procent liczby zespołów w kraju. Większość z nich wprawdzie ma na celu połączenie obsługi mechanizacyjnej (537 zespołów), lecz są i takie o zdecydowanym profilu produkcyjnym, jak np. zespoły łaskarskie, ogrodnicze, produkcyjne zwierzęcej.

W porównaniu ze 100 000 gospodarstw specjalistycznych i zespołów rolników w kraju zajmujących się produkcją zwierzęcą nie są to może liczby zbyt imponujące. Jednakże w województwie poznańskim władze, stawiając wysokie wymagania tym gospodarstwom, mają na względzie właśnie jakość ich pracy, a nie tylko rezultaty ilościowe. Każdy z rolników, który otrzymuje kartę gospodarstwa specjalistycznego, wie, że zobowiązuje go ona do znacznie wyższej produkcji towarowej niż jego sąsiadów. Musi on także otrzymać odpowiednie środki: kredyty, materiały budowlane, pasze, maszyny rolnicze i nawozy. Karta gospodarstwa specjalistycznego jest bowiem zobowiązaniem nie tylko samego rolnika, lecz również i ze strony władz, a głównie służby rolnej, która powinna takie gospodarstwo otoczyć szczególną opieką fachową.

PROGRAM OPALENICKI

Przykładem takiej opieki może być inicjatywa pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego (WOPR) z Sielinka, którzy podjęli się opracowania programów maksymalizacji produkcji dla dwustu gospodarstw w gminie Opalenica. Jest pierwszy tego rodzaju eksperyment grupowej integracji gminy w Polsce. Objęto nim większość gospodarstw powyżej 10 hektarów, a więc takich, które mają możliwości rozwinienia specjalistycznej produkcji towarowej. Gmina Opalenica ma wprawdzie 1026 gospodarstw powyżej dwóch hektarów, lecz te dwieście objęte eksperymentem zajmują 42 procent gruntów rolnych.

W tych dwustu gospodarstwach już obecnie koncentruje się 66 proc. łąk pogłowia bydła w gminie, 30

dawniej. Oba Kościoły ciążyą w RFN nad życiem publicznym, mają w pewnym sensie charakter konfesji państwowych i są zaangażowane w walce politycznej. Inaczej rzecz wygląda w NRD, gdzie konsekwentnie przeprowadzono rozdział Kościoła od państwa, państwo ma charakter świecki, a religia traktowana jest jako sprawa prywatna obywateli, zgodnie z podstawowymi zasadami wolności sumienia i wyznania. Stąd też różnice wyznaniowe w NRD, gdzie protestanci stanowią większość ludźmi wierzącymi, a katolicy mniejszość, nie stwarzają podziałów o charakterze politycznym.

Na mapie wyznaniowej Republiki Federalnej Niemiec wciąż jeszcze dostrzec można ślady podziałów terytorialnych, dokonanych niegdyś w myśl zasady „cuius regio, eius religio”, ale w miarę upływu czasu ślady te coraz bardziej się zacierają. Jeszcze mówi się w RFN o protestanckiej większości na północy i katolickiej większości na południu, są jeszcze w RFN regiony, w których ewangelicy lub katolicy żyją w diasporze, jednakże w obrazie całości Niemcy Zachod-

Dokończenie na str. 4

STANISŁAW MARKIEWICZ

Między Renem a Łabą

Katolicy i ewangelicy

i ogłosił banicję Lutra. Jednakże większość książąt niemieckich, mieszczanie i rycerstwo opowiedziało się za Lutrem, w rezultacie czego pozostał on w Niemczech i nadal rozwijał działalność reformatorską. Hasła Lutra stały się bodźcem (lecz nie przyczyną, tak tkwiącą głębiej w sprzecznościach życia społecznego) wybuchu antyfeudalnego powstania chłopów niemieckich, które pod wodzą Tomasza Münzera objęło w latach 1524—1525 znaczną część Niemiec.

Walki między protestantami a katolikami toczyły się w Niemczech jeszcze lat kilkadziesiąt: zakończyły się one w roku 1595 układem zawartym w Augsburgu, uznającym równouprawnienie protestantyzmu i katolicyzmu na terenie Niemiec. Lecz ugoda między obu wyznaniami nie trwała długo. Feudalne siły społeczne wywołały wojnę trzydziestoletnią (1618—1648), która przede wszystkim rozgrywała się na terenie Niemiec. W czasie wojny

provincje niemieckie zostały zrujnowane i wyludnione. Trzydziestoletnie walki między katolikami a protestantami zostały zakończone pokojem westfalskim, który w sprawach religijnych ustalił kompromisową zasadę: „cuius regio, eius religio” — czyje panowanie, tego religia.

Od okresu reformacji pogłębia się w Niemczech dezintegracja: w XVIII wieku istniało na terenie Niemiec ponad 300 państwów protestanckich i katolickich, rządzonych przez władze świeckie lub kościelne. Granice między państwami najczęściej były zarazem granicami wyznaniowymi, przy tym w krajach północnoniemieckich panował protestantyzm, a w południowych — katolicyzm. W Niemczech jako całość przewagę liczebną mieli jednak protestanci.

Po wojnach napoleońskich, a zwłaszcza po Kongresie Wiedeńskim w roku 1815 liczba państw niemieckich została zredukowana z przeszło

trzystu do trzydziestu dwudziestu. Granice między szeregiem nowych, większych terytorialnie państw, przestały być granicami religijnymi. Na przykład protestancka przedtem Wirtembergia wchłonęła sąsiednie państewka katolickie, a katolicka Bawaria — protestanckie.

Dalszy proces zjednoczenia terytorialnego kraju dokonywał się — w drugiej połowie XIX wieku — pod egidą Prus, co przyniosło Niemcom i Europie wiadome z historii nieśczęścia. W sensie wyznaniowym protestanckie Prusy stawały się dominacją wyznania ewangelickiego nad Kościołem rzymskokatolickim, co w sposób jaskrawy uwiódło się w okresie tzw. Kulturkampfu, zapoczątkowanego przez Bismarcka w 1872 roku.

Po drugiej wojnie światowej wyniesione z historii podziały wyznaniowe i związane z nimi sprzeczności polityczne funkcjonują nadal w RFN, przybierają jednak inną postać niż

proc. trzody chlewnej i 4 proc. owiec. Programy optymalizacji produkcji zakładają, że te gospodarstwa w roku 1980 — po przejściu na specjalizację — przekroczą znacznie wskaźniki produkcji towarowej dla całej gminy. Np. dadzą 3,7 mln litrów mleka, podczas gdy plan gminny ustalony jest na 1,9 mln litrów. Wyprodukują też 905 ton żywności wołowej, co stanowi 137 procent planu gminnego.

W specjalizacji tkwią więc wielkie rezerwy produkcyjne. Rozumieją to rolnicy, którzy pragną jak najszybciej nastawić swe gospodarstwa na jeden określony kierunek. Niestety, Urząd Miasta i Gminy nie może im na razie zagwarantować koniecznej pomocy materialnej, głównie środków do produkcji rolnej. W ubiegłym roku wystarczyło ich dla 15 gospodarstw, a mimo to produkcję specjalistyczną podjęło do listopada 51. Mają one zapewnioną stałą opiekę fachową instruktorów WOPR w Sielinku.

ZYWNOSCIOWE REJONY

Opracowany dla województwa poznańskiego program specjalizacji produkcji uwzględnia przede wszystkim zaopatrzenie większych aglomeracji miejskich, a więc głównie Poznania, a także potrzeby przemysłu przetwórczego. Biorze pod uwagę dotychczasową bazę wytwórczą, tradycje rolników i zasoby siły roboczej. Dąży się do wytworzenia wyspecjalizowanych rejonów produkcyjnych o zasięgu gminy. Np. 7 gmin nastawi się na produkcję zboża. Gminy Buk i Duszynki stanowią będą rejon pszenno - jęczmiennie, gminy Grodzisk i Książ — żytnio-jęczmiennie, Mosina i Wielichowo — żytni, Kołaczkowo — mieszany pszenno-żytni. Uprawa kukurydzy na ziarno koncentrować się będzie w gminach: Grodzisk, Brodnica, Kamień, Kórnik, Nowe Miasto, Szamotuły, Śrem, Zaniemyśl. Są wyznaczone rejon, uprawy ziemniaków, buraków cukrowych, roślin włókniстых, warzyw. Produkcja ogrodnicza obejmie wieścem Poznań, aby jak najbardziej skrócić drogę dostawy owoców i warzyw na rynek.

W oparciu o planowanie dostawy środków do produkcji rolnej będzie można wydziać do roku 1980 karty gospodarstw specjalistycznych dla 1100 ich właścicieli, którzy zajmować się będą uproszczoną gospodarką roślinną. W gospodarstwach specjalistycznych znajduje się 56 000 hektarów, czyli 20 procent użytków rolnych sektora indywidualnego w województwie poznańskim. Główna służba rolna, przy pomocy specjalistów zainteresowanych instytucji i pracowników WOPR, opracuje „plany urzędzeniowe” dla tych gospodarstw.

W toku tych prac warto skorzystać z doświadczeń gminy Opalenica, która pierwsza w szerszej skali podjęła się specjalizacji czyli upraszczania produkcji w gospodarce indywidualnej.

MARIA POLCYNOWA

STRONA

GŁOS — 3 II 1977

Stare budowle odslaniają tajemnice przeszłości

Przywracaniem wartości historycznych obiektom za bytkowym zajmuje się Państwowe Przedsiębiorstwo, Pracownie Konserwacji Zabytków, Oddział w Poznaniu. Jego załoga wykonuje bieżące i kapitalne remonty, a jeśli zachodzi konieczność — stawia także budynki od nowa. W za kres działalności PKZ wcho dzi również opracowywanie dokumentacji naukowo - historycznej dla stwierdzenia między innymi z jakiej epoki pochodzi obiekt i jakie przedstawia wartości kulturowe.

Zasięg działalności PKZ — oprócz Poznania — obejmuje Wielkopolskę (poza województwem pilskim) oraz województwa łódzkie, sieradzkie, zielonogórskie i Głogów (woj. legnickie). Na ten rok uwzględniono roboty za około 120 mln zł w 35 budynkach.

W Poznaniu do ważniejszych zadań należy dostosowanie kamienicy przy Starym Rynku (narożnik ul. Zamkowej) do potrzeb przyszłego Muzeum Sienkiewicza. Prace te rozpoczną się w II kwartale br. W bieżącym roku, po konserwacji m. in. balustrady na wieży, zakończony będzie remont Ratusza. Planuje się też odnowienie i przystosowanie do innych celów dwóch zabytkowych kamieniczek przy Starym Rynku 42 i 43. Dokumentacja jest częściowo gotowa.

W I półroczu zakończy się remont nieodreżonego obiektu przy ul. Mokrej, w którym umiesz-

czona będzie jedna z pracowni przedsiębiorstwa, obecnie znajdująca się w baraku przy ul. Chwaliszewo. Przy ul. Mostowej, gdzie dawniej mieściła się Łoża Masońska, od nowa stawia się fundamenty i mury budynku. Po oddaniu go do użytku ulokowane w nim będzie Muzeum Etnograficzne Poznania.

W trakcie prowadzonych prac badawczych, poprzedzających remont, załoga PKZ odkrywa często nieznaną dotychczas szereg interesujących faktów. Tak właśnie stało się, kiedy przystąpiono w zeszłym roku do remontu konserwatorskiego kamienicy z salonem „Desy” przy Starym Rynku 48. Okazało się wówczas, że jej fundamenty i mury do wysokości pierwszego piętra powstały 100 lat wcześniej, niż sądzono dotychczas. Pochodzi ona zatem z końca XIII wieku. Dowiedziono także, że kiedyś — jeszcze przed zniszczeniem jej przez pożar w 1535 r. — była budynkiem wolnostojącym. Obecnie usytuowana jest w zwartej zabudowie. Ode montowana straciła później swój gotycki styl, bowiem otrzymała wczesnorenansansowy wystrój.

Dalsze pieczołowicie prowadzone prace umożliwiają doko nywanie w tym budynku coraz innych odkryć, jak np. sy stem... centralnego ogrzewania z czasów renesansu. Po ukończeniu badań kamienica będzie odnowiona, aby wszystkim, co zostało odkryte, m. in. mury gotyckie i autentyczna ceramika z tego okresu można było obejrzeć. W związku z tym nieodzownym odkryciem, którego dokonał mgr inż. arch. Antoni Kasinowski, PKZ projektują na ten temat zorganizować sesję naukową.

Warto też przypomnieć, że pod koniec minionego roku zakończono roboty budowlane w kamieniczce przy ul. Świętosławskiej nr 6 i 7. Obie znajdują się obecnie w zagospodarowaniu. W pierwszej mieści się będzie Dom Aktora, w drugiej — siedziba Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego.

Nieco wcześniej, w listopadzie 1976, dobiegł końca remont Zamku w Gołuchowie. Tutaj przy okazji odnawiania tego obiektu, na podstawie zdjęcia odwzorono 2-skrzydło we drzwi z bogatą snyderką. (an)

Już pracuje

Największa w Polsce pochylnia

W Stoczni Gdańskiej rozpoczęła pracę największa w Polsce pochylnia, zdolna do pomieszczenia statków — 80-tysięczników. Położono tu stopkę pod prototypowy semikon tainerowiec o nośności 16 500 ton.

Nie oznacza to jednak zakończenia budowy pochylni. Aby uzyskać na czasie zdecydowano — podobnie jak w przypadku drugiego suchego doku w gdyńskiej „Komunie” — prowadzić równocześnie, od pewnego momentu, budowę pochylni i statku.

Nowa pochylnia oznaczona symbolem B-I ma konstrukcję półdokową, co praktycznie oznacza, że jej dolną część stanowi suchy dok. Przy jego budowie dokonano największego w Polsce betonowania podwodnego. Na podłożu zagęszczonym przez wbicie w grząski teren wielkiej ilości pali, ułożono 10 m pod powierzchnią wody płytę o grubości 2,5 m i po wierchni 4 400 metrów kwadratowych. Tę trudną operację wykonały ekipy „Energo Polu-4”. Głównym wykonawcą całej inwestycji jest Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. (PAP)

Doroczne nagrody „Życia Literackiego”

Redakcja „Życia Literackiego” przyznała doroczne nagrody autorom książek wydanych w 1976 r. w dziedzinie reportażu, esejistyki i krytyki literackiej.

Nagrody otrzymali: autorzy tomu zbiorowego pt.: „Reporter strzela” Książka i Wiedza”; Romuald Karas za działalność w zakresie zaangażowanego reportażu współczesnego oraz książkę „Himalajska tragedia” („Czytelnik”); Kazimierz Koźniowski „Historia co tydzień” („Czytelnik”); Wojciech Natanson „Uśmiech i poezja Jana Sztudyngera” („Wydawnictwo Łódzkie”); Witold Nawrocki „Klasa, ideologia, literatura” („Wydawnictwo Poznańskie”) i Hubert Orłowski „Literatura w III Rzeczy” („Wydawnictwo Poznańskie”). (PAP)

Sport-sport

Polscy lekkoatleci rozpoczynają sezon halowy

Rozpoczyna się międzynarodowy sezon halowy. Wiele startów w kraju i za granicą oraz halowe mistrzostwa Europy w San Sebastianie czekają polskich lekkoatletów. O zbliżającym się sezonie mówi szef szkolenia PZLA — L. Nitkowski.

Przez najbliższe 6 tygodni, co kilka dni, naszych reprezentantów czekają starty w silnej stawce. Wprawdzie odwołano kilka mi tyngów, to jednak sezon halowy zapowiada się ciekawie. Kilka grup zawodników udaje się na starty do Budapesztu (2-3 lutego), Madrytu (5 lutego), Berlina, Leningradu, Jabłonia, Sofii (19-20 lutego), Ireny Szewińskiej i Wojciecha Buciarzki startować będą w USA, m. in. w wielkim miotygu w Los Angeles (5 lutego). W Warszawie, Zabrzu i kilku innych miastach rozegrane zostaną miotygi krajowe (5, 12 i 19 lutego). Najważniejszą imprezą krajową będą mistrzostwa Polski 26-27 lutego w Zabrzu.

— Czy zobaczymy na starcie czołową, z medalistami olimpijskimi? — Jacek Wszoła przebywa obecnie na 2-tygodniowej kuracji w górach, ale jeśli stan zdrowia pozwoli mu na to, wznowi starty przy końcu miesiąca i być może 19 lutego wystartuje w Sofii. Tadeusz Ślusarski już wznowił treningi po zeszłorocznej kontuzji i z ciekawością czekamy na jego pojedynki z młodszymi konkurentami. Skok o tyczce to jedna z naszych najsilniejszych konkurencji. Przy jej zasadzie, że długodystansowcy, z Bronisławem Malinowskim, nie będą startować w miotygiach halowych. Być może — grupa biegaczy uda się przy końcu lutego na trening do Kenii. Chcemy przy gotować silny zespół na mistrzostwa świata w biegach przełajowych, które odbędą się w marcu w Duesseldorfie.

— Ilu polskich lekkoatletów stanie na starcie halowych mistrzostw Europy w San Sebastianie? — Przewidujemy wysłanie ok. 40-osobowej ekipy. Główną elitą będą halowe mistrzostwa Polski w Zabrzu. Wyznaczaliśmy dość wysokie minima kwalifikacyjne, wyższe od minimów IAAF. Aby zdobyć prawo startu w mistrzostwach Europy, zawodnicy będą musieli legitymować się wartościowymi rezultatami. Stosowanie taryfy ulgowej, jak sądzę, nie jest wskazane. Oczywiście, byłbym rad, gdyby w reprezentacji znalazło się wiele utalentowanych młodzieży, która mogłaby spróbować sił w walce z czołową europejską.

Oto minima PZLA na mistrzostwa Europy:

	mężczyźni	kobiety
60 m	6,80	7,40
400 m	48,0	54,0
800 m	1,50,0	2,00
1500 m	3,46,0	—
3000 m	8,09,0	—
60 ppł	7,80	8,25
wzwyż	2,17	1,80
w dal	7,85	6,30
tyczka	5,25	—
trójskok	16,30	—
kula	19,40	18,00

PAP

Lechici przebywają od poniedziałku w Poznaniu

Przed wyjazdem piłkarzy Lecha na obóz do Zakopanego pisaliśmy, że w Tatrach kolejarze przebywać będą do 3 lutego włącznie. Lechici przyjechali do Poznania jednak trzy dni wcześniej. Przyczyną nagłego powrotu były złe warunki do treningu, na jakie natrafili poznaniacy w Zakopanem. W Tatrach wiał wiatr halny, panowała odwilż uniemożliwiająca normalne prowadzenie zajęć.

Piłkarze Lecha pracowali głównie nad wytrzymałością (długie biegi w terenie) oraz nad wypracowaniem siły dynamicznej na urządzeniach typu „Atlas”. Rozegrali też dwa treningowe spotkania trwające 3x40 minut. W pierwszym z nich przegrali 1:3 z Zagłębiem Wałbrzych, a w drugim pokonali 3:0 Sandecję Nowy Sącz.

Plany treningowe zostały na obozie zrealizowane zaledwie w 60 procentach. Obecnie lechici starają się nadrobić zaległości, trenując w Poznaniu w hali MTP nr 20 oraz na boisku przy ul. Bułgarskiej. W sobotę zgodnie z harmonogramem przygotowali do sezonu piłkarze wyjeżdżają do Złoty Piasków w Bułgarii. Zawodnicy będą pracować tam nad elementami techniki i taktyki oraz rozegrają kilka spotkań towarzyskich. (wil)

Druga porażka piłkarzy ręcznych

W Pilźnie i Chebie rozegrane kolejne mecze międzynarodowego turnieju w piłce ręcznej kobiet. Reprezentacja Polski w drugim meczu przegrała z Czechosłowacją „A” 16:24 (9:11). Wyniki pozostałych spotkań: CSRS „B” — Jugosławia 13:21 (8:11), Węgry — ZSRR 13:13 (6:5), Rumunia — NRD 17:14 (9:8).

Po dwóch dniach turnieju w grupie „A” prowadzi zespół CSRS „A” przed ZSRR, Węgrami i Polską, a w grupie „B” — Jugosławia przed Rumunią, NRD i CSRS „B”. (PAP)

G. Fibingerova chce poprawić własny rekord

Czechosłowacka lekkoatletka, rekordzista świata w pchnięciu kulą (21,99) stwierdziła, że zamierza wystąpić w wielu zawodach halowych. Warto przypomnieć, że przed kilku dniami w Ostrawie osiągnęła ona najlepszy halowy rezultat na świecie 21,58.

Wiem — powiedziała Fibingerova — że ten rezultat zdobyłam wszystkie moje rywalki do jesienno-wiosennych treningów. Być może, że ja poprawię jeszcze swój halowy wynik. Może nastąpi to już na zawodach w Budapeszcie (2-3 bm.), lub w krajowych mistrzostwach w Jabloncu (19 bm.) a może podczas mistrzostw Europy w hiszpańskiej miejscowości San Sebastian w marcu. (PAP)

Porażka W. Fibaka

W Richmond (Wirginia) rozpoczął się kolejny turniej z udziałem światowej czołówki tenisistów. Występujący w nim polski tenisista Wojciech Fibak został eliminowany w pierwszej rundzie przegrywając z australijskim „weteranem kortów” Tony Rochem 1:6, 6:4, 4:6.

Deblowy partner Wojciecha Fibaka Holender Tom Okker awansował do kolejnej rundy wygrywając z Onny Parunem (Nowa Zelandia) 6:3, 6:2.

Oto inne ciekawskie wyniki pierwszej rundy: Ilie Nastase (Rumunia) — Cliff Drysdale (RPA) 6:2, 6:3, Manuel Orantes (Hiszpania) — Jan Kodes (CSRS) 6:3, 6:4. PAP

Pochwały dla K. Górskiego

Jednym z najbliższych rywali piłkarskiej kadry Polski będzie Panathinaikos Ateny. Ostatnio „Sowietki Sport” poświęcił miejsce na swych łamach omówieniu rezultatów pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo Grecji. Radańska gazeta stwierdza m. in.: „ateński Panathinaikos, jak wiadomo, od niedawna trenuje znakiem polski trener Kazimierz Górski. Od tego momentu Panathinaikos znacznie poprawił swoje wyniki”. Na półmetku rozgrywek Panathinaikos zajmuje trzecie miejsce ze stratą 2 pkt. do lidera. W 17 meczach drużyna Kazimierza Górskiego zgrupowała 27 pkt. i ma różnicę bramek 37-11. Mistrzem półmetka został Olimpia Pireus — 29 pkt. przed PAOK Saloniki — 28 pkt. (PAP)

Zmierzch kariery Pelego?

Triumfator tradycyjnego plebiscytu na najlepszego piłkarza Ameryki Południowej został trzeci raz z kolei Elias Figueroa. Na Figueroę padło 51 głosów. Jury składające się z dziennikarzy 18 krajów ustaliło także dalszą kolejność plebiscytu. Drugie miejsce zajął Brazylijczyk Zico (34), a trzecie jego rodak Rivelino (31). Pierwszy zwycięzca tego plebiscytu sprzed sześciu lat, król futbolu — Pele otrzymał zaledwie 2 głosy i musiał zadowolić się dalekim dziesiątym miejscem. PAP

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 29/30 stycznia br. do tychczas ligi angielskiej, stwierdzono: 150 rozv. z 13 traf. — wygr. po 2,842 zł, 2,751 rozv. z 12 traf. — wygr. po 154 zł, 20,048 rozv. z 11 traf. — wygr. po 21 zł i 83,353 rozv. z 10 traf. — wygr. po 5 zł.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Pobłażliwość wielu sądów RFN

Zbrodniarze hitlerowscy na wolności

Hitlerowscy zbrodniarze wojenni dzięki pobłażliwości wielu sądów RFN niemal z reguły są wypuszczani na wolność, a później korzystają z pomocy finansowej państwa.

Do takiego wniosku doszedł naukowiec zachodnoniemiecki Peter Elxis Albrecht z Getyni, po przestudiowaniu losu 81 hitlerowskich przestępców wojennych w Dolnej Saksonii w okresie od 8 maja 1945 r. do 1 października 1973 r. Skazano ich pierwotnie na (najwyż-

szą w NRF) karę dożywotniego więzienia.

A. Albrecht, znawca prawa i nauk społecznych, w swojej rozprawie naukowej dochodzi do następującej końcowej konkluzji: stosowanie prawa łaski ma często cechy „samowoli”. Prawo to funkcjonuje dobrze tylko w odniesieniu do określonych osób. Są nimi przede wszystkim zbrodniarze hitlerowscy. Z 13 zbrodniarzy skazanych po 1945 roku na dożywocie 11 zwolniono już po okresie od 7 do 15 lat. W przeciwieństwie do innych ułaskawionych — zaznacza dalej uczony — przestępcy hitlerowscy „z zasady po wypuszczeniu na wolność otrzymują pomoc finansową”. (PAP)

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie morderstw, popełnionych w latach 1940-1944, przez funkcjonariuszy żandarmerii hitlerowskiej z posterunku w Czararach, b. pow. wierszowski, woj. kaliskie, na 20 osobach, a w tym na 16 Polakach, m. in. mieszkających gm. Czarary oraz 4 radzieckich jeńcach wojennych.

W związku z powyższym, proszę wszystkie osoby (dotychczas nie przesłuchane), których krewni lub znajomi zostali zamordowani na terenie Gminy Czarary oraz te osoby, które były świadkami, znając miejsce popełnienia morderstw i pochowania zwłok (co szczególnie dotyczy Wacława Dominiaka z Wieruszowa, Ignacego Krzemińskiego pochodzącego z Białej, NN kobiety zamordowanej w pobliżu posterunku żandarmerii, Antoniego Maślaka z Wieruszowa, Jana Wojnowskiego z Zabkowic, Stefana Welny z Malanowa, Stanisława Kowalskiego z Kierzna oraz 4 radzieckich jeńców wojennych) — o zgłoszenie pisemnych bądź telefonicznych informacji: w Biurze Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, ul. A. Struga 46, tel. 358-28, w Delegaturze Terenowej w Wieluniu (Sąd Rejonowy) ul. 18 Stycznia 3, tel. 23-09, w Posterunku Milicji Obywatelskiej w Czararach. (na)

Katolicy i ewangelicy

Dokończenie ze str. 3

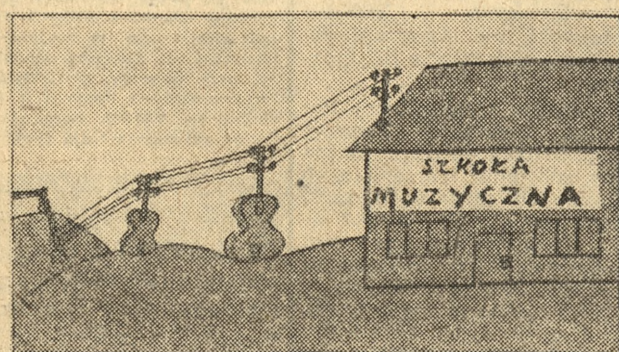
nie są krajem mieszanym pod względem wyznaniowym. Nie ma już tam okręgów „czysto” katolickich. Do przemierzania ludności katolickiej i protestanckiej przyczyniły się w okresie powojennym migracje z zewnątrz i wewnętrzne, które w dalszym ciągu trwają. Zmieniają się przy tym proporcje liczbowe między katolikami a protestantami. Federalny Urząd Statystyczny w RFN poinformował w dniu 23 grudnia ubr., że Kościół rzymskokatolicki w roku 1976 po raz pierwszy stał się najbardziej liczącym związkiem w znanym w RFN, odbierając palme pierwszeństwa Kościołowi ewangelickiemu. A jeszcze w 1961 roku ewangelicy stanowili 50,5 procent ludności RFN, zaś katolicy 44,1 procent. W 1964 roku ewangelików w RFN było o 2,8 mln więcej niż katolików, w roku 1974 przewaga ta spada do 0,2 mln, wreszcie w roku 1976 katolicy zyskują przewagę liczebną nad ewangelikami.

Te zmiany liczbowe zostały spowodowane kilkoma czynnikami. W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba przybyłych do RFN imigrantów-katolików wyniosła 1,2 mln, podczas gdy imigrantów ewangelików przybyło w tym okresie tylko 200 000. Kościół ewangelicki ponosił też większe straty w ubytku naturalnym swych wyznawców: w latach 1964-1974 liczba zmarłych protestantów była o 800 000 większa niż zmarłych katolików. Oba Kościoły dotknięte zostały pogłębiającym się w NRF procesem

laicyzacji społeczeństwa, który m. in. powoduje spadek liczby chrztów. Spadek ten był jednak większy w Kościele ewangelickim niż katolickim. W latach 1964-1974 liczba chrztów w Kościele ewangelickim zmniejszyła się o 53 procent, a w Kościele katolickim o 49 procent. Z roku na rok zwiększa się też w RFN liczba osób występujących z Kościołami; przypadek wystąpienia są jednak dotkliwie dla Kościoła ewangelickiego niż katolickiego. W latach 1970-1974 z Kościoła ewangelickiego wystąpiło około 900 000 osób, a z Kościoła katolickiego około 350 000. W roku 1970 oba Kościoły skupiały łącznie 91,6 procent mieszkańców RFN, w 1975 roku odsetek ten spadł do 88,2 procent.

Wspomniano wyżej o tym, że oba kościoły w RFN są zaangażowane w życie polityczne. Trzeba dodać, że jest to zaangażowanie najzupełniej różne: hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego stoi po stronie sił zdeklarowanej prawicy, podczas gdy zwierzchnictwo Kościoła ewangelickiego (Synod i Rada EKD) zajmuje w sferze kluczowych kwestii polityki RFN stanowisko liberalne, a nawet postępowe (np. w kwestii normalizacji stosunków z Polską). Istotne rozbieżności występują też w postawach i działaniach politycznych między formalnie dwuwyznaniową chadecją zachodnoniemiecką a zwierzchnictwem EKD. Charakterystyczne, iż ewangelicy w RFN w większym stopniu popierają SPD i FDP niż CDU/CSU.

HUMOR I SATYRA



USŁUGI W WOLNĄ SOBOTĘ — 5 LUTEGO BR.

POGOTOWIE RTV

- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6
tel. 546-43, godz. 10—18
- Spółdzielnia Pracy TELETECHNIKA
ul. Paderewskiego 8
tel. 501-86, godz. 9—16

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

- WUSP Oddział „FOTOS”
pl. Wolności 9
tel. 527-55, godz. 9—19

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- ul. Tatrzańska 1/5
tel. 463-69, godz. 9—17

USŁUGI PRALNICZE

- Spółdz. Pracy „SWIT”, ul. Swoboda 24, tel. 475-86, godz. 8—14
(pralnia samoobsługowa)

USŁUGI FRYZJERSKIE

- Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna:
ul. ul. Czerwonej Armii 77, pl. Młodej Gwardii 1, Wodna 14,
pl. Wolności 2, Czerwonej Armii 38, Wrocławska 1, Osiedle Przy-
jaźni (Winogrady) paw. 125, Grochowska 83/85, Ściegiennego 55,
Grochowska 49, Głogowska 48, Głogowska 60, Świt 34/36, Grun-
waldzka 13, Kraszewskiego 13, Dąbrowskiego 102, Słowiańska
USO, Dąbrowskiego 25, Szamarzewskiego 56, Zwierzyniecka 12,
Dzierżyńskiego 89, Dzierżyńskiego 175, Kasztanowa 5, Osiedle
Piastowskie 60, Starołęka 48 — zakłady czynne od godz. 8—16

USŁUGI POGRZEBOWE

- Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”
ul. Wielka 8
tel. 589-64, godz. 10—18

NIEDZIELA 6 LUTEGO BR.

POGOTOWIE RTV

- ul. Paderewskiego 6
tel. 546-43, godz. 10—18

USŁUGI FRYZJERSKIE

- ul. ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”
Stalingradzka HOTEL POLONEZ, Roosevelta
HOTEL MERKURY
— Dworzec Główny — godz. 9—13
— godz. 6—14

USŁUGI POGRZEBOWE

- ul. Wielka 8
tel. 589-64, godz. 10—18

Praca Nauka

Przyjmę opiekunkę do 1-5-
rocznego dziecka. Może
być z prowincji. Telefon
20-04-28, od godz. 17. Osie
die Kosmonautów. 14686g

Kto zapewni opiekę 1
mieszkaniu samotnej star-
szej emerytce, za wynag-
rodzeniem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, gła
13241g.

Instalator, członkowie SM,
przyjmie dorocznosc i
konserwacje. Warunek
mieszkanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, gła
13247g.

Kto przerobi dwa okna
(otwieranie). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, gła
13264g.

Restauracja „Nadwarcia-
ska” w Radzewicach za-
trudni kucharki oraz 4
pomocze kuchenne z ewen-
tualnym zakwaterowa-
niem. Tel. 13-27-93. 13283g

Technik ogrodnik z prak-
tyką oraz kobieta przy-
jma prace w ośrodku wie-
lub szklarniach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13288g.

Nauczyciel udzieli kore-
petycji z matematyki i fi-
zyki. Krajkowski, Kuźni-
cza 16 m. 3. 13170g

Kupno Sprzedaż

Kota — angore pilnie ku-
pie. Tel. 712-82. 13258g

Kupię tokarkę stołową —
przełot do 10 mm. Kacz-
marek, ul. Kolskiego 80.
13259g

Wynij — zachował Stare
monety, kufel do piwa,
szablę — szylet, żyrandol
świecowy, świeczniki,
lampę naftową, zegar, ze-
garek ciekawy, moździerz
obraz, naczynie srebrne,
różne starocie — kupię.
Umińskiego 7a m. 30 (Wil-
da), od godz. 12. 10770g

Kupię segment „Kowal-
skich” (szafa z nadstaw-
ką — polysk). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14562g.

Kupię grzejniki żeliwne
60 cm. Wojciech Duda,
Marii Wicherkiwicz 13,
60-465, Poznań 28. 66ppr

Ciągnik Ursus C-328 lub
25 kupię. Wincenty Wie-
czorek, Złota 30, 27-650
Samborze, woj. tarno-
brzeskie. 232-K2

Sprzedam stół, krzesła,
szafę dwudrzwiową, kana-
potapczan, sekretarzyk —
ciemne, nowe, wysoki po-
lysk. Oferty: tel. 20-32-53,
po godz. 16. 14790g

Pomidory „de Barao” —
3 m. wysokie, niespotyka-
na wysoka wydajność, na
słona 20 zł porcja, wysysa
za zaliczeniem pocztowym
hodowca Stanisław Polak,
Stary Węgliniec, 59-940
Węgliniec. 1531p

Tandberg 3400x magneto-
fon stereo, najwyższej kla-
sy sprzedam. Poznań, tel.
565-55. 14604g

Sprzedam nową włoską
wanne oraz halogeny —
„Hella” RFN. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14668g.

Suknie ślubną, długi we-
lon, kapelusz sprzedam.
Długosza 12 m. 2. 13171g

Sprzedam 3 okna skrzy-
niowe, dwuskrzydłowe
180x180 cm. Wiadomość
Kościół tel. 418, wewn.
352, po godz. 15. 13175g

Poszukuje odbiorców kla-
tek dla kanarków. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 13195g.

Sprzedam paryską suk-
nię ślubną z Domu Mody
Pronutia. Jerzy Tomkow-
ski Poznań, ul. Grochowe-
Łąki 5 m. 6, tel. 538-47.
13198g

Sprzedam telewizor kolo-
rowy „Sony” i magneto-
fon stereo ZK 246. Po-
znań, Os. Jagiellońskie 35
m. 4, po godz. 16. 13210g

Sprzedam niekompletne
skrzypce XVII wiek, pod-
róbka Stradivariusa, deski
podłogowe 14ty, belki,
adres Poznań, Czerwonej
Armii 29 m. 4, Szumnyk,
od godz. 14. 13216g

Sprzedam magnetofon „To-
nette”, fotel rozkładany,
3-drzwiowa szafa mahon.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 13265g.

Sprzedam okazjnie stół
rozkładany, piękny kwie-
nik, lampę stojącą ze sto-
łkiem przystawnym. De-
biec, ul. Rydzynska 4a m.
2, do godz. 18. 13272g

Wolkswagen 1300, 1967 r.

slinik po remoncie, sprzed
dam. Tel. 466-62. 14421g

Kupię Wartburga de Luxe
odbiór Polmozyt. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13520g.

Sprzedam Syrenę 103, stan
bardzo dobry. Aleksander
Hachul, Szczuczyn 22, Sza-
moty. Na listy nie od-
powiadam. 13318g

Sprzedam Starę 25, po ka-
pitalnym remoncie, prze-
bieg 20 tys. km. Szczecin,
Budziszynska 22 m. 5.
13307g

Sprzedam Skodę Octavię
z częściami zamiennymi.
Kufel, Zemsko 34, gmina
Granowo. 13369g

Sprzedam Fiata 126, od-
biór Polmozyt. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13386g.

Kupię Wartburga, może
być do remontu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13388g.

Sprzedam Peugeot 494
Diesel, 1968 r. Szpitalna
10 m. 6. 13413g

Kupię silnik do Fiata 1600
m³. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 13414g.

Sprzedam samochód Syre-
na 104, cena do uzgodnie-
nia. 60-427 Poznań, ul. Mro-
wińska 30, w Smochowi-
cach. Stefania Modrow-
ska. 13430g

Sprzedam Fiata 126p, od-
biór Polmozyt. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 13472g.

Lokale

Zamienie komfortowe M-4
z telefonem, w Pile, na
podobne lub mniejsze w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14023g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje mieszkania z dozor-
stwem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14781g

Pokoju dla dwóch studen-
tek, poszukuje. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 14405g.

Samochody

Sprzedam Fiata 126p, od-
biór Polmozyt. Telefon
566-58, godz. 16—20. 14377g

Sprzedam Wartburga 1000
Poznań, ul. Głogowska
215 m. 2. 14548g

Sprzedam Volkswagena
1500S — telefon 642-02, po
godz. 18.00. 14553g

Sprzedam Warszawę —
pickup w dobrym stanie,
po remoncie. Tel. 41-15-26.
13180g

Nadwozie Fiata 126p (ko-
ral) sprzedam, tel. 431-58.
13167g

Zguby Różne

Zaginiony kluczyki samo-
chodowe z kwadratowym
miedzianym breloczkiem.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 14843g.

Uwaga! Dnia 27. XII 1976
r. zaginęła czarna, podpa-
lana suczka w parku przy
ul. Niedziałkowskiego. U-
przejmie proszę o wiado-
mość za wysokim wynag-
rodzeniem. Ul. Niedział-
kowskiego 1 m. 7. 14871g

Balustrady, ogrodzenia, o-
zdobne konstrukcje meta-
lowe, wykonuje. Jaszun-
skiego 12, Poppe, telefon
32-04-45. 14734g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
14657g

Czyszczenie, trzepanie dy-
wanów, mebli tapicerowa-
nych, na miejscu u klien-
ta. Tel. 454-69, rano, wie-
czorem — Łukomska. 14563g

Warsztat Usługowy — Wie-
listaw Mistrzewicz — bez
pyłowo cykluje parkie-
ty, malowane podłogi —
lakieruje. Tel. 67-46-28.
14562g

Uwaga! Wykonam z wła-
snego materiału wyposa-
żenie metalowe obory (bo-
ksy, kocz, wybiegi itp.),
do chowu bydła lub trzy-
dły chlewni. Warsztat Ślu-
sarski, Radolewski, Po-
znań, Dzierżyńskiego 160.
12435g

Układanie mozaiki parkie-
towej, wykonuje szybko,
solidnie. Tel. 32-06-43, od
godz. 9—12, Olejnik. 13292g

Usługi w zakresie malow-
ania i tapetowania. Tel.
757-55. 13016g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29, poleca
swoje usługi w kojarze-
niu małżeństw. Czynne —
godz. 15—19. 14351g

Pracownicy poszukiwani

CZSP - Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopa-
trzenia i Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa nr
19/21, telefon 66-00-31, w 17 — zatrudni
w Ośrodku Wypoczynkowym w Ustronie Mor-
skim:

- księgowego(a),
- intendenta(ke),
- kucharki,
- pomoce kuchenne,
- kelnerki,

w terminie od 10. V. — 15. IX. 1977 r. lub na
wybrany miesiąc.
Zgłaszać się należy osobiście w Przedsiębior-
stwie w godz. od 10—13. 86-K1

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu

PRZYSTĘPUJE do PODZIAŁU Zakładowego Funduszu Nagród za 1976 rok

Listy osób uprawnionych, wyłożone zostaną
do wglądu w siedzibie Fabryki w Poznaniu
ul. Międzychodzka 3/5, w Dziale Spraw
Pracowniczych, w dniach od 15. II. 1977 r.
do 23. II. 1977 r. włącznie.

Reklamacje osób zainteresowanych przy-
mowane będą w w/wym. okresie w Dziale
Spraw Pracowniczych. Złożone po tym
okresie — nie będą rozpatrywane.

220-K1

† Dnia 28 stycznia 1977 roku zmarła nasza naj-
ukochańsza matka, teściowa i babcia, prze-
żywszy lat 71, sp.

FRANCISZKA CICHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Staszica 22 m. 15. 455-U3

† W dniu 28 stycznia 1977 roku zmarł po cięż-
kich cierpieniach, namaszczony Olejami św.,
przeżywszy lat 41, mój najukochańszy mąż, naj-
troskliwszy tatus, sp.

HENRYK ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w głębokim żalu

żona z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 36 m. 6. 433-U3

† Dnia 30 stycznia 1977 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz najukochańszy oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy
lat 81

BRONISŁAW ŻOLĄDKIEWICZ

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy,
członek ZBoWiD,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 9.40 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

dzięci i rodzina

Cicha 13. 459-U3

Dnia 28 stycznia 1977 roku zmarł

adwokat

TADEUSZ DZIENNIK

członek Zespołu Adwokackiego nr 13
w Poznaniu.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego 1977 r.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Adwokacka w Poznaniu
449-K3

W dniu 1 lutego 1977 r., po długiej i ciężkiej
chorobie zmarł, długoletni i zasłużony pracow-
nik naszego przedsiębiorstwa

ZENON FRASUNKIEWICZ

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
i Medalem 30-lecia PRL.

W Zmarłym stracił sumiennego i odda-
nego pracownika, oraz nieodżałowanej pamięci
kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Samorząd Robotniczy — Dyrekcja
i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego
nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 lutego
1977 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczynskim.

476-K1

† Dnia 30 stycznia 1977 roku zmarła w wieku
81 lat nasza kochana matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, sp.

STANISŁAWA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się 4 bm. o godz. 11 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Staszica 10 m. 20. 435-U3

† Dnia 30 stycznia 1977 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 82, sp.

EDMUND GRABARZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

436-U3

† Dnia 1 lutego 1977 r. zasnął w Panu, po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, w wieku 74 lat, na-
sza najdroższa, ukochana matka, babcia i sio-
stra, sp.

z Szrejbrowskich

IRENA TRÓSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30
z kaplicy cmentarnej w Lesznie,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

córki, zięciowie, wnuczki i brat

Leszno, ul. Sienkiewicza 9. 461-U3

Dnia 1 lutego 1977 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., w wieku 78 lat, mój ukochany
mąż, nasz najdroższy i najlepszy ojciec, teść,
dziadek, brat i szwagier

JANUSZ PODLEWSKI

powstaniec wielkopolski,
b. więzień obozów koncentracyjnych,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do ko-
ścioła farnego, nastąpi w piątek, 4 bm. o godz.
nie 11. Po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu
Sw. Trójcy,

o czym zawiadamiają
pograżeni w głębokim smutku
żona, córki i zięciowie

Dom żałoby: Koźmin Wlkp., Rynek 1. 14854g

Dnia 31 stycznia 1977 r. zmarł nasz długoletni
pracownik — emeryt

JÓZEF OWCHARZAK

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5. II. 77 r. o go-
dzinie 12.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczer-
ego współczucia.

Zarząd, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni
i współpracownicy
Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.
475-K3

† Dnia 30 stycznia 1977 roku odeszła od nas na
zawsze po długich i ciężkich cierpieniach,
moja kochana żona, mama, teściowa i babcia,
sp.

MICHAŁINA PAWLAK

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Kopanina 4 m. 11. 459-U3

† Dnia 31 stycznia 1977 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy
mąż, nasz najdroższy brat, wujek, zięć, prze-
żywszy lat 45, sp.

CZESŁAW JAŻDRZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.05
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Staszica 25 m. 3. 467-U3

† Dnia 30 stycznia 1977 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz najukochańszy oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy
lat 91, sp.

TOMASZ NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.40
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Gwardii Ludowej 42 m. 3.
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10.40. 460-

† Dnia 30 stycznia 1977 roku, namaszczony Ole-
jami św., zakończył swe pracowite, pełne po-
święcenia życie, mój najdroższy mąż, nasz naj-
ukochańszy tatus, teść, brat, szwagier, wujek
i dziadek, sp.

ANTONI LESICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 9.05
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim bólu i smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Za Groblą 5 m. 4. 457-U3

S. + p.

TADEUSZ DZIENNIK

adwokat

najukochańszy, najtroskliwszy mąż, drogi oj-
ciec, brat, teść, dziadek, wujek, szwagier i ku-
zyn, zmarł w Panu dnia 28 stycznia 1977 r.

Pogrzeb odbędzie się

Nie ma kłopotów z usługami w Pyzdrach

TEATRY

POZNAŃ OPERA — g. 18 Wrocławski Teatr Pantomimy (występ gościnny). MUZYCZNY — próba generalna. POLSKI — g. 16 „Horsztynski”. NOWY — g. 19 „Letnicy”. ŁALKI I AKTORA — przedstawienie zamknięte. ROGOŹNO TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — g. 17 „Trzy pomarańcze”. ŻNIN TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — g. 12, 19 „Pan Jowialski”. KALISZ TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „Tato, tato sprawa... ty ty ty”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Piętaszek i Robinson”. CZARNKÓW: „Trzęsienie ziemi”. GNIEZNO Lech: „Romantyczna Angielka”; Polonia: „Olszenie”. GOSTYN: „Świat Dzikiego Zachodu”. GORA: „Avanti”. GRODZISK: „Młodość w godzinach nadliczbowych”. JAROCIN: „Trędowata”. KALISZ Kosmos: „Hostessa” i „Gdyby Don Juan był kobietą”; Oaza: „Alicja, już tu nie mieszka”; Syrena: „Dzieje grzechu”; „Mojem jestem, czyli romans 40-latką” i „Tomek Sawyer”; Stylowe: „Skarb na wyspie”. KEPNO: „Trzęsienie ziemi”. KONIN Centrum: „Ostatni pościg z Gun Hill”; Górniki: „Policja dziękuję” i „Rzeczpospolita babka”. KOSCIAN: „Trędowata”. KROTOSZYN: „Flic story”. LESZNO: „Ponad strachem”. NOWY TOMYŚL: „Ojciec chrzestny II” i „Mama syrena”. OBORNIKI: „Z podniesionym czołem”. OSTROW ROMAN: „Skarb na wyspie” i „Nie ma dymu bez ognia”; Słońce: „Płonący wieżowiec”. OSTRZESZÓW: „Sandakan nr 8”. PIŁA Iskra: „Dziewczyna do dziecka”; Sokół: „Nieśmiertelni”. RAWICZ: „Przepraszam, czy tu biją?”. SZUPCZA: „Flic story”. SZAMOTULY: „Od siedmiu wzwyż” i „Baśń o Jasnym Sokole”. SREM Słonko: „Trędowata”. SRODA: „Dzień szarańczy”. TRZCIANKA: „Klatka”. TUREK: „Trędowata”. WALCZ: „Ojciec chrzestny II” i „Mama syrena”. WĄGROWIEC: „Cztery muszkieterowie”. WIERUSZÓW: „Powrót tajemniczego blondyna”. WRZESNIA: „Werdykt” i „Zdobywca”. WSCHOWA: „Od siedmiu wzwyż”. ŻŁOTÓW: „Ludzie godni szacunku” i „Ten cudowny piasek partyzanckich dróg”.

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.25 Zespoły ludowe zagranicznych radiofonii; 10.03 Muz. dawniej Warszawy; 10.30 Niezapomniane strony: „Chłopi” — pow.; 10.40 Klasyki jazzu — T. Monk.; 11.12 Rytm, barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 13.30 Śpiewa Dalida; 13.35 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14. Zagadki muzyczne; 14.25 Czwolwiek i środowisko — gawęda; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzyką przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 „Estrada przyjaźni”; 17. Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Melodie B. Kaempert w wersji instrumentalnej; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — W. Ścisłowski; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 19.40 Świątynie przeboje po włosku; 20.05 NURT — „Rozwój mowy i myślenia w młodszym wieku szkolnym”; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert żywych; 22.20 Śpiewający aktorzy — B. Krawtówna; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini-recital „Skaldów”; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Wybitni artyści polscy — pianista i kompozytor Jan Ekert. Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 8.35 Sprawy codzienne; 9 Herbert von Karajan dyr. włoską muzyką operową; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Utwory kameralne kompozytorów franc.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dawa stylizację w muzyce T. Bairda; 11.35 Choroby weneryczne na dal gróźne; 11.45 Od Tatr do Bałtyku 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Siedmiu posłańców” — opow.; 12.45 Utwory wokalne instrumentalne Antonia Vivaldiego w nagraniu artystów węg.; 13.50 W rytmie charlestona; 14.10 Więcej, leniej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Beli Bartoka — Bela Bartok — II Konc. fortep.; 15 Ra dioferie; 15.40 Gra Ork. PR i TV w Warszawie pod dyr. W. Kamirskiego; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn Informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Recital wokalny K. Kowalskiego — bas; 17.20 „Haben

Swoistą niechęć do usług przejawiają niektórzy za kłady powołane do ich świadczenia. Pokutuje bowiem niesłuszną opinią, że ta dziedzina gospodarki jest pracochłonna, a nierentowna. Odmienne stanowisko od lat zajmuje oddział konińskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Usługowej w Pyzdrach. Nastawili się on w znacznej mierze właśnie na usługi. A że z przyjętych zadań wywiązuje się na przysługową piątkę, wśród mieszkańców gminy panuje opinia, że żaden zepsuty kran, maszyna czy inny sprzęt gospodarstwa domowego nie sprawi kłopotu. Fachowcy ze spółdzielni są na każde wezwanie. Szeroki jest zakres działalności spółdzielczych warsztatów, a dotyczy najczęściej spotykanych usług (fryzjerskich, szewskich), jak również specjalistycznych — remontowych, budowlanych, zegarmistrzowskich, samochodowych, tapicerskich i innych. Przysparza ją one także znacznych zysków. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym wartość usług wykonanych przez oddział WSU w Pyzdrach osiągnęła kwotę prawie 10 mln zł. Największą popularnością cieszą się usługi skórzane, na co nie bez wpływu jest panująca obecnie moda. Fachowcy tej branży zarzucają się cenami, a ponieważ szyją rzetelnie — lista zamówień rośnie. Oprócz usług, ważną dziedziną działalności spółdzielni jest produkcja rynkowa. W dużej ilościach szyje się teraz pościel, a przygotowuje się podjęcie szycia spodni męskich z texasu. Niebawem rozpocząć się też zamierza wyrób piżam. Posiadaczy „czterech kółek” zainteresuje zaś, że w Pyzdrach szyje się (ze skóry odpadowej) poduszki na siedzenia samochodów wszystkich typów, szczególnie zaś „Syren” i „Fiatów”. Ostatnio opracowano do tych pierwszych nowy wzór skórzanych pokrowców, wyscielanych mikrogumą. Eksport i kooperacja, to dwie dalsze formy działalności

spółdzielni z Pyzdr. Szyje się tu płaszcze i kurtki na zamówienie handlowców z RFN, a detale do łożysk oraz opakowania do nich wytwarza się dla Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. Uzyskiwane wyniki nie zaspokajają ambicji załogi. Zamierzają się poszerzyć usługi o kolejne działy — w tym kamieniarski, naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego, magla elektrycznego i zegarmistrzostwa. (za)

W czasie szycia skórzanych kurtek — od prawej — pracują: Stanisław Skupiński, Tadeusz Małyś, Józef Tomczyk oraz kierownik zakładu, Zenon Chlebowski. Fot. — H. Kamza



zawszad o wszystkim

SEJMIK WĘDKARZY SZAMOTULY. Dorobek minionego roku i tegoroczne plany omówili członkowie Koła Miejskiego Polskiego Związku Wędkarskiego w Szamotulach. Należą do wyróżniających się w Poznaniu społecznie aktywności swoich ponad 500 członków. Najbardziej zaangażowani z nich otrzymali honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju miasta Szamotuł”. W br. czynnym wędkarzy m. in. zarybiony zostanie staw w parku Zamkowym. (bop)

PRZESZŁOŚĆ REGIONU W ZBIORACH KOLEKCJONERÓW

GORA. Koło Klubu Kolekcjonerów w Górze (woj. leszczyński) urządziło interesującą wystawę o walkach o polskość w tym regionie, w 32 rocznicę jego odswobodzenia. Ekspozycja mieści się w sali Urzędu Miasta i Gminy, obejmując około tysiąc eksponatów. W gablotach i na planszach prezentowane są m. in. sztandary i bandery, broń

Chmielewskiej; 20 Studio nagrań; 20.30 Z zapisów obrony — gaw.; 20.40 Piosenki W. Trzcińskiego; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.05 Śpiewa Joe Deasin; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Przygoda”; 22.45 „Okolo północy” — śpiewa Big Bill Ramsey; 23 Fazu Alijewa — poektka dagestańska; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa Zespół 2+1. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 11 Suity na wiołonce J. S. Bacha gra D. Szafran; 11.30 Dwa razy „Ariadna na Naksos”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Suity na wiołonce J. S. Bacha gra D. Szafran; 14.25 Teatr PR — Autorzy naszych słuchowisk — T. Lubkiewicz-Urbanończyk; 1. „My z Cieliwiczek”; 2. „Czar Galadui”; 16.05 Renesans pianoli — nagrania I. J. Paderewskiego; 16.40 Z cyklu: Tematy porównawcze — aktualne — fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekon.; 17.25 „Antena młodych” — mag. dla młodzieży; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Nowości naukowe krajów socjalistycznych — mag. OIRT; 18.40 Postawy i wzory: „Przyjaźń — jej znaczenie w kształtowaniu stosunków między ludźmi”; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka: „Rola doświadczeń życiowych w nauce”; 19.15 Jaz. rosyjski; 19.30 I. Hallstein — gwiazda koloratury w repertuarze wiedeńskim; 20.15 Orlando di Lasso: Prophetiae Sibyllarum (Prorocтва Sybilla) Cykl motetów 4-głosowych; 21 Nowe nagrania przedstawi M. Kominek; 22 E. Elgar: Serenada e-moll op. 20 na smyczki; 22.15 Kraje i ludzie — Etiopia

Gnieźnieńskie imprezy dla wszystkich

Myśl zrodziła się na jednym z ubiegłorocznych zebrań plenarnych Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie. Chodziło o takie zorganizowanie imprez kulturalnych, oświatowych i rozrywkowych w dni wolne od pracy, aby z jednej strony były to imprezy ciekawe, a z drugiej — dostępne dla społeczeństwa gnieźnieńskiego. Dotychczas bowiem poszczególne zakłady pracy w mieście organizowały a to spotkanie z literatem, a to kulig, to wspólne pójście do miejscowego teatru. Nie zawsze było to coś, co interesowa-

ło załogi pracownicze i z regularną frekwencją na owych imprezach była mała. Osiągany cel był częstokroć niewspółmierny w stosunku do poniesionych wydatków. Ale było to o tyle zrozumiałe, że jeżeli w zakładzie X organizowano „wewnętrzną” imprezę, o której nikt poza załogą nie wiedział, to ani pracowników z Y nie spotykało się na niej. W roku bieżącym zainicjowano w Gnieźnie comiesięczny cykl parodniowych imprez w dodatkowe dni wolne od pracy w połączeniu z niedzielami i piątkowymi popołudniami. Organizacją i finansowaniem zajmuje się parę wybranych zakładów pracy. Imprezy koordynuje Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, a są one dostępne dla wszystkich, zaś ich tematyka jest na tyle różnorodna, że każdy powinien w programie znaleźć coś dla siebie.

Na 3 zbliżające się dni: 4, 5 i 6 lutego zestaw gnieźnieńskich imprez przygotowały Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polonia”, WSS „Społem” i 6 spółdzielni pracy. Wystawy, spotkania, zabawy i wycieczki rozpoczynają się jutro, w piątek, o godz. 17 otwarciem wystawy dorobku „Polonii” w gnieźnieńskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Jest to ekspozycja z cyklu „Przemysłowa wizytówka Gniezna”, na której w ciekawej formie organizatorzy pokazują, czym są Wielkopolskie Zakłady Obuwia na tle rozwoju gospodarczego miasta. Również o godzinie 17 w dziełniczej filii Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna spotkają się młodzi czytelnicy na wieczorze poświęconym twórczości Janiny Porazińskiej, a w godzinę później w Państwowym Teatrze im. A. Fredry odbędzie się koncert Estrady Poznańskiej pod nazwą „Po dobrej pracy — dobra rozrywka”, poświęcony m. in. przedownikom pracy z „Polonii” i gnieźnieńskiej spółdzielczości. Tego samego dnia Dyskusyjny Klub Filmowy zaprezentuje wieczorem w kinie „Lech” dwa przedpremierowe filmy.

Sobotę i niedzielę wypełnią takie imprezy, jak „Zbliżenia 77” — przegląd amatorskich teatrów jednego aktora i małych form (Spółdzielczy ośrodek kulturalno-oświatowy), przedstawienia kukielkowe dla dzieci (Filia Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna), kulig w Czerniejewie połączony z ogniskiem (szybki dojazd specjalnymi autobusami z placu Bohaterów Stalingradu w Gnieźnie), konkursy strzeleckie, mecze sportowe, zabawy dla dzieci połączone z koncertem na wykonanie najładniejszych rzeźb ze sniegu (skwer przy teatrze, hale i stadion sportowy). Trudno byłoby wspomnieć o tych wszystkich imprezach, które dla dorosłych i dzieci przygotowane na nadchodzące 3 dni, lecz świętując wypada, że zarówno tematyka jak system ich organizacji gwarantują dobrą rozrywkę mieszkańcom Gniezna.

W cyklu owych różnorodnych spotkań, kuligów oraz imprez odbywających się w teatrze, wyróżnijmy dodatkowe „Przechadzki po mieście”, które odbywać się będą w każdą sobotę wolną od pracy. Uczestnicy takiej „przechadzki” spotykają się w określonym miejscu i w towarzystwie naukowego pracownika Muzeum w Gnieźnie, zwiedzają któryś z interesujących zabytków miejskich. Podjęta przez muzeum działalność ma na celu spopularyzowanie historii Gniezna, a ponieważ jest tu wiele zabytków i miejsc ciekawych pod względem archeologicznym, architektonicznym i historycznym, więc tematów do „przechadzek” nie zabraknie przez dłuższy czas. W najbliższą sobotę ich amatorzy spotkają się o godz. 11 przy dzwonnicy na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie, gdzie zapoznają się z dziejami tego miejsca oraz zwiędzabytek najwyższej klasy — położoną w pobliżu katedry. Jest to jeden z najcenniejszych pomników kultury polskiej ze spiżowym „Drzwiami Gnieźnieńskimi”, będącymi wybitnym dziełem metaloplastyki romańskiej w Europie, wykonanymi w XII-wiecznej Polsce. Jako ciekawostkę wymienimy jedyne w Wielkopolsce dzieło rzeźbiarstwa — marmurową płytę nagrobną Zbigniewa Oleśnickiego oraz odkryty w roku 1901 monumentalny portal z 2 połowy XIV stulecia. Po wschodniej stronie katedry znajduje się dzwonnica o formach barokowych, zrekonstruowana od fundamentów w ciągu ostatnich 8 lat i przy niej spotkają się amatorzy sobotniej „przechadzki”.

Gniezno jest jednym z największych — poza wojewódzkimi — miast w Wielkopolsce. W 56-tysięcznym środowisku nie trudno zorganizować imprezy różnorodne w większej liczbie. W miastach mniejszych może nie uda się urządzić ich tylu, wydaje się jednak, że sam pomysł „zaangażowania finansowego i organizacyjnego” jednego lub kilku zakładów, zamiast niających się co miesiąc przy urządzaniu 3-dniowego bloku imprez dla wszystkich mieszkańców — zasługuje na najbardziej widocznym wszędzie tam, gdzie ludzie czekają na kulturalną rozrywkę.

WOJCIECH STASZEWSKI

DLA WSPÓLNEGO DOBRA

OSTROW. Kolejny dowód społecznej zaangażowania w rozwój swojej wsi i gminy Ostrow (woj. kaliskie) dali członkowie Koła ZBoWiD w Wysocku Wielkim. Przeprowadzili oni społecznie zbiórki makulatury, odstawiając prawie pół tony do zbiornicy surowców włóchnych. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży przez kazano na fundusz budowy szkolnej sali gimnastycznej w Wysocku Małym. (bop)

ODPOWIADAMY

Czytelnik z Rogoźna — Prosimy o podanie dokładnego adresu — prześlemy wyjaśnienie władz na pański list. (4419)

Henryk Puchniewicz z R. — Karol Szymanowski zmarł w Łozanie czterdzieści lat temu, w dniu 29 marca. (67)

Lila P. Ostroróg — Radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, który organizuje kursy wypieku ciast. Można skontaktować się z sekretariatem telefonicznie pod nr 594-86 lub 548-47. (116)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia: Język polski — „Romanizm w Europie” — I. 13; 6.30 — R-TV Szkoła Średnia: Matematyka — „Katy” I. 16; 9 — Język Polski — kl. I lic.; „Poezja XVII w.”; 11.30 — Kino Teleferit — „Tuba pełna piany” — czechosł. film fab.; 12.30 — „Decyzje piętnastolatków”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Teleferit”; 17.10 — „Przygody czarnego królewicza” — film ser. ang. (kol.); 17.35 — „Poligon (kol.); 18.10 — „Wierność lat” — program oświatowy (kol.); 18.50 — „Radzimy rolnikom”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Koncert dla outsidera” — film TV NRD (kol.); 21.50 — Teatr Małych Form: Jarosław Iwaszkiewicz — „Opowiadanie z psem” (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 16.35 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lek. 15 (kol.); 17.10 — „Za kotem polarynym” — film TV ZSRR (kol.); 17.40 — „Walc, romans, piosenka” — progr. muzyczny TV ZSRR; 18.10 — Turystyka i wypoczynek; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — 1 Festiwal Filmów i Widowisk Telewizyjnych — Olsztyn Teatr TV: „Trzeci maj” (kol.); 22 — „24 godziny” (kol.); 22.10 — „Pieśń” — film muzyczny baletowy (kol.); 22.40 — Język francuski — kurs 2 stopnia, lek. 39, cz. I.

Piłskie „Społem” otwiera i modernizuje placówki

Po dokonanej reorganizacji handlu, WSS „Społem” zarządza zaopatrzeniem w artykuły żywnościowe. Sieć handlowa i gastronomiczna Piłskiego jest w stosunku do potrzeb skromna. Plan rozwoju społecznego — gospodarczego województwa zakłada jednak dynamiczny przyrost powierzchni sklepów i miejsc w gastronomii. Konieczne są więc inwestycje i prace adaptacyjne oraz modernizacja starych sklepów. W tym roku oddanych zostanie do użytku kilka dużych obiektów. Rozwój sieci gastronomicznej „Społem” nastąpi m. in. w Chodzieży, gdzie wybuduje się kawiarnię — restaurację na 250 miejsc, w Trzciance — otwarta zostanie nowa restauracja na 200 miejsc, w Piłce rozbuduje się

ciastkarnię - lodziarnię oraz wytwórnię wód gazowanych przy ul. Przemysłowej. Duże pawilony handlowe wzniesione zostaną: w Trzciance, Wągrowcu oraz w Piłce — sklep ogólnospożywczy przy ul. Komuny Paryskiej, pawilon ogólnospożywczy na osiedlu Matwiejewa i sklep mięsny w kompleksie handlowo-usługowym przy ul. Ludowej. Poza tym Biuro Projektowania WSS w Sopocie na zlecenie piłskiego „Społem” koordynować będzie pracami modernizacyjnymi tamtejszych placówek. Przedsięwzięcia te mają polepszyć bazę i zaplecze przedsiębiorstwa piłskiego handlu artykułami.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Błowińska 38, tel. 28-23. PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.